

● Przywrócenie klauzuli najwyższego uprzywilejowania
● Zniesienie zakazu udzielania kredytów

Prezydent USA uchylił restrykcje wobec Polski

19 BM. PREZYDENT STANÓW ZJEDNOCZONYCH RONALD REAGAN PODJĄŁ DECYZJĘ O ZNIESIENIU POZOSTAŁYCH RESTRYKCJI GOSPODARCZYCH USTANOWIONYCH PRZECIWKO POLSCE W ROKU 1952 I PRZYWRÓCENIU KLAUZULI NAJWYŻSZEGO UPRIWILEJOWA-

NIA W POLSKIM EKSPORCIE NA RYNEK AMERYKAŃSKI, JAK RÓWNIEŻ DECYZJĘ O ZNIESIENIU ZAKAZU UDZIELANIA POLSCE KREDYTÓW RZĄDOWYCH USA I RZĄDOWYCH GWARANCJI KREDYTOWYCH.

W oświadczeniu przekazanym prasie w Białym Domu, wprowadzając nacechowaną retoryką stosowaną w amerykańskich wypowiedziach dotyczących Polski prezydent USA stwierdził, że zmiany, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat w Polsce, kolejne ustawy Sejmu polskiego o amnestii, zwolnienie wszystkich więźniów politycznych, jak również precyzyjne polityczne restrykcji USA stanowisko narodu polskiego, wskłoniło go do podjęcia decyzji o

zniesieniu pozostałych restrykcji gospodarczych wobec Polski. Podczas konferencji prasowej w Białym Domu wyższy urzędnik administracji prezydenta Reagana nie kwestionował oświadczeń rządu polskiego w sprawie wielomiliardowych strat, jakie poniosła polska gospodarka w rezultacie wieloletniej polityki restrykcji USA. Przedstawiciel administracji USA przyznał, iż wieloletnie restrykcje wobec Polski odezwały dotkliwie za-

równo gospodarka polska, jak i naród polski.

Podkreślił on jednocześnie, iż przywrócenie Polsce klauzuli najwyższego uprzywilejowania w handlu i prawa do kredytów rządowych nie jest równoznaczne z przyznaniem Polsce tych kredytów i nie oznacza — jak oświadczył — manny z nieba dla narodu polskiego. Przedstawiciel administracji USA przyznał, iż restrykcje gospodarcze wobec Polski „przeżyły się i str-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Statut OPZZ zarejestrowany

Zgodnie z decyzją Kongresu Polskich Odrodzonych Związków Zawodowych wniesiono zmiany i poprawki do statutu OPZZ przyjętego w chwili utworzenia centralnego przedstawicielstwa związkowego w Bytomiu. 19 bm., w obecności upoważnionej reprezentacji OPZZ, Sąd Wojewódzki w Warszawie dokonał rejestracji zmienionej wersji statutu.

Zapowiedź inplantacji sztucznego serca w Zabrze i Brnie

Dwu pacjentów: w Zabrzu i w Brnie jest już przygotowanych i oczekuje na inplantację sztucznego serca konstrukcji słowackiej. Do zabiegu dojdzie najprawdopodobniej w kwietniu lub w maju; nie zdecydowano jeszcze, który zabieg będzie pierwszy. Do inplantacji sztucznego serca przygotowuje się również Instytut Medycyny Klinicznej i Eksperymentalnej w Pradze, kierowany przez jednego z pionierów w dziedzinie przeszczepów — prof. Vladimira Kocandrla.

Informację tę podano w trakcie zakończonej roboczej wizyty w CSRS delegacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. W skład delegacji, której przewodniczył szef resortu Mirosław Cybulko, wchodził m.in. doc. Zbigniew Religa z Kliniki Kardiologii w Zabrzu. Jak oświadczył dziennikarzowi PAP, polsko-czechosłowacka współpraca przy budowaniu i testowaniu sztucznego serca wyraźnie posunęła się naprzód od chwili przeprowadzenia w Zabrzu inplantacji sztucznej lewej komory serca produkcji CSRS. Zabieg ten pozwolił czechosłowackim konstruktorom na wprowadzenie wielu zmian i ulepszeń w aparaturze. Równocześnie polski zakład „Temed” oraz Politechnika Gliwicka przygotowują dla serca z

Brna elektronikę oraz część pneumatyczną układu napędowego.

Rewizja kodeksu karnego wjazdowo-wyjazdowych Konferencja prasowa G. Gierasimowa w Moskwie

W Związku Radzieckim przeprowadza się rewizję ustawodawstwa karnego a jednocześnie zrewidowany zostanie kodeks karny — oświadczył podczas konferencji prasowej w Moskwie kierownik Wydziału Informacji radzieckiego MSZ Giennadij Gierasimow. Jest to proces długotrwały, jednak już dziś widoczna jest tendencja do złagodzenia tego ustawodawstwa — stwierdził. Naczelnik Wydziału Wiz i Rejestracji Obcokrajowców Rudolf Kuzniecow odpowiadając na pytanie w sprawie procedury wjazdu i wyjazdu z ZSRR powiedział, że możliwość wyjazdu tej czy innej osoby rozpatrywane są indywidualnie przez organa spraw wewnętrznych. Wszystkie wnioski składane przez obywateli rozpatrywa-

Oświadczenie rzecznika prasowego rządu PRL

„Rząd PRL przyjmuje z satysfakcją zniesienie bezprawnych restrykcji, które społeczeństwu pol-

skiemu wyrządziły znaczne szkody. Likwidację restrykcji uważamy za punkt wyjścia do dalszej poprawy stosunków polsko-amerykańskich, których rozwój musi być pozabawiony prób ingerowania w nasze sprawy wewnętrzne. Ze zniesieniem restrykcji powinien zniknąć jeden z czynników obciążających stosunki Wschód—Zachód. Liczymy na to, że rozwój obustronnie korzystnej współpracy gospodarczej przyczyni się do stopniowego ograniczenia wielu ujemnych dla Polaków skutków, które restrykcje spowodowały”. (PAP)

Iran - Irak Wstrzymanie nalołów

Jak podała iracka agencja INA, zgodnie z decyzją władz Iraku w sprawie 2-tygodniowego warunkowego przerwania nalołów na miasto irańskie, lotnictwo tego kraju wstrzymało w czwartek bombardowania.

Iran oświadczył tego samego dnia, że lotnictwo tego kraju nie będzie dokonywać bombardowań miejscowości irackich dopóty, dopóki Bagdad będzie przestrzegał ogłoszonego moratorium.

Polka wśród najpiękniejszych stewardes

Reprezentantka Polskich Linii Lotniczych LOT Małgorzata Lityńska zajęła III miejsce w konkursie na miss świata stewardes zorganizowanym przez urugwajskie linie lotnicze z okazji ich 50-lecia. Pierwsze miejsce zajęła przedstawicielka Chile, a drugie Argentynka.



Japonia. Wystrzelono tu pierwszego satelitę Ziemi. CAF — Reuter



HOROSKOPY DLA PSÓW

Ponieważ gwiazdy podobno wywierają wpływ na ludzi, dlaczego nie miałyby wywierać go także na zwierzęta — pomyślała pewna Francuzka — „psychoastrolog”. Po zaangażowaniu znajomego specjalisty z dziedziny elektroniki, który nie miał nic przeciwko łatwym zarobkom, utworzyła ona firmę „Astroceon”, opracowującą horoskopy dla tych, którzy lepiej chcą poznać swych czworonożnych przyjaciół lub znaleźć psa ze znakiem zodiaku, który odpowiadałby ich własnemu. Kolejnym etapem w pracy współczesnych astrologów będzie horoskop dla koni.

DESZCZ BANKNOTÓW

Rzadko zdarza się, by z nieba... spadały pieniądze. Jednakże taki właśnie wypadek zdarzył się w stolicy Peru — Limie, której mieszkańcy natychmiast rzucili się do zbierania

powoli spadających pieniędzy. Niebawem wyjaśniło się ich pochodzenie. Po ograbieniu banku gangsterzy posłużyli się w ucieczce motocyklem. Jednakże pod naporem silnego wiatru, torba wyleciała z przyczepy i banknoty pofurkały w powietrze. Złodzieje zostali bez łupu, ale za to deszcz banknotów i zamieszanie na ulicy umożliwiły im ucieczkę.

WINIEN JEST KSIĘŻY

Oryginalne wyjaśnienie przyczyn wypadków drogowych przedstawił chiński astronom Czan Cszuj-sian na ogólnokrajowej konferencji pracowników naukowych w Pekinie. Jak informuje agencja Xinhua, po zbadaniu w ciągu kilku lat statystyk wypadków samochodowych i nieszczęśliwych wypadków na drogach Chin, stwierdził on, że co najmniej 60 proc. z nich wydarza się podczas pełni i nowiu Księżyca, a także kiedy mieszkańcy Ziemi obserwują Księżyc w jego pierwszej i ostatniej fazie. Zdaniem astronoma, dni takich jest w roku mniej niż połowa — najwyżej 147. Naukowiec zaapelował do kierowców, rowerzystów i pieszych, by brali pod uwagę niebezpieczeństwo oddziaływania naturalnego satelity naszej planety.

Opr. M. C.



Czy będzie jeszcze prawdziwa Ziemia? CAF — S. Momot

WYWIAD TYGODNIA

Pod kontrolą: przestrzeganie prawa

— Czy pan prokurator mógłby wymienić dziedzinę, w której nie ingeruje prokuratorska kontrola przestrzegania prawa?
— Nie ma takiej dziedziny. Prokurator kontroluje bowiem przestrzeganie prawa przez wszystkie organa i przedsiębiorstwa państwowe, organizacje zawodowe, spółdzielcze, samorządowe i inne organizacje społeczne. Nie podlega natomiast prokuratorskiej kontroli jedynie naczelne i centralne organa państwa, a więc Sejm Rada Państwa, Rada Ministrów itp. oraz terenowe organa władzy państwowej a więc rady narodowe.
— Przecież to cały obszar problemów, trudnych niezmiernie do opanowania...
— Istotnie zakres problemów którymi się zajmujemy jest bardzo szeroki. Trudno tu nawet wymienić wszystkie dziedziny. Przekładowo może tylko podać że zajmujemy się między innymi kontrolą realizacji w praktyce ustaw z zakresu

przeciwdziałania patologii społecznej tj. ustawy o postępowaniu w stosunku do osób uchylających się od podjęcia pracy zarobkowej oraz ustawy o zapobieganiu narkomanii. Kontrolujemy organa administracji państwowej pod kątem zgodności z prawem podejmowanych decyzji prokuratorzy badają przestrzeganie prawa pracy, przepisów o ochronie środowiska naturalnego, zajmują się ochroną rodziny itp.
— O rozmiarach naszej działalności może świadczyć skontrolowanie w ubiegłym roku 4.500 spraw, przeprowadzenie 82 kontroli oraz sporządzenie 300 środków prawnych, stanowiących reakcje prokuratora na uławnione nieprawidłowości.
— Panie prokuratorze, czy to prawda, że prokurator kontrolował nawet stan powierzchni dróg i ich oznakowanie?
— A cóż w tym dziwnego. Przecież znaki drogowe to też pewien rodzaj przepisów prawa. Kontrolę taką przeprowa-

z Henrykiem Markiem

prokuratorem wojewódzkim w Łodzi

przestrzeganie prawa

działa Prokuratura Rejonowa Łódź-Polesie na wniosek Komisji Prawa i Porządku Rady Narodowej Miasta Łodzi. Brali w niej udział też specjaliści z wydziału komunikacji. I muszę powiedzieć, że była to potrzebna kontrola, bo brak dbałości o stan nawierzchni i o prawidłowe oznakowanie dróg ma istotny wpływ na stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie tylko bowiem niebezpieczny stan dróg stanowią zagrożenie na drodze.
— A skoro jesteśmy już przy nietrzeźwych, jak to wygląda w zakładach pracy?
— Sytuacja jest tu bardzo różnicowana. Są zakłady które wykazują wiele troski o zapewnienie trzeźwości w miejscu pracy, ale jednocześnie spotykamy się m. in. z przypadkami odstępowań od kierowania do kolegi umiarkowanie i ukaranie osób spożywających alkohol w miejscu pracy. Fakty takie ujawniono w ubiegłym roku m. in. w zakładach

„Polant” oraz „Witopol”. W tych sprawach prokuratorzy sporządzili stosowne wystąpienia. W niektórych zakładach jednak w Oddziale PKS w Pabianicach nie opracowano systemu kontroli przestrzegania obowiązku trzeźwości, a w dziesięciu innych zakładach brak było programów przeciwdziałania pijaństwu.
— Wymienił pan rodzinę jako podmiot prokuratorskiego zainteresowania. Co na ten temat mógłby pan usłyszeć?
— W zakresie ochrony rodziny wytoczone w roku ubiegłym blisko 90 powodów, przede wszystkim o podwyższenie alimentów. Okazało się, że w licznych sprawach ZUS wyplaca jeszcze świadczenia w kwotach niższych od 2 tysięcy zł w oparciu o wyrok pochodzący z lat 70. Zwróciłmy się także do ZUS o przekazywanie nam wykazów o-

(Dalszy ciąg na str. 3)



Jedna z propozycji mistrzów grzebienia na trwającym karnawale.

CAF — Andrzej Zbraniecki



W 51 dniu roku słońce weszło o godz. 6.42, zajdzie zaś o 16.58.

Imieniny obchodzą:

Leon, Leontyna, Ludomir, Zenobiusz

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże. Okresami opady deszczu i śniegu. Mglisto. Temperatura maks. 2 st. Wiatr słaby południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,0 hPa (744,8 mm), temperatura 0,7 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1846 — Wybuch walki narodowowyzwoleńczej w zaborze austriackim.

1897 — Ur. G. Eisler, pisarz niemiecki.

1952 — Zm. B. Croce, filozof włoski.

Taka sobie myśl

Starać się wykazać niesłuszność fałszywego podejrzewania jest albo zbyteczne, albo daremne.

Uśmiechnij się



— ...! dziękuję za tyle dobroci i wyrozumiałości, jaką mi okazaliście!

SPORT SPORT

Plomień Sosnowiec — Stal Bielsko 3:0!

Zespół Czarnych Słupsk nie dał szans łodziankom

Krótko i bez emocji przebiegały spotkania drugiego dnia rozgrywek we Wrocławiu III finałowego turnieju „A” siatkarek o mistrzostwo Polski. W pierwszym meczu doszło do niespodzianki w postaci łatwego zwycięstwa Plomienia Sosnowiec nad Stalą Bielsko 3:0 (15:11, 15:8, 16:14). W trzecim secie siatkarki Stali prowadziły już 14:4 i wówczas „staneli” zupełnie w miejscu. Sosnowiczanki wygrały na 14:14 i wygrały tego decydującego seta 16:14 a cały mecz 3:0. Ta druga porażka drużyny Stali Bielsko na wrocławskim turnieju jest potwierdzeniem słabej formy tej drużyny w obecnej fazie rozgrywek. W zespole Plomienia podobaly się Zielińska i Niewia-

domska, natomiast w Stali wyróżnić można Bućko. W drugim meczu mistrz Polski Czarni Słupsk nie dał żadnych szans ŁKS i wygrał 3:0 (15:5, 15:10, 15:2). Siatkarki Czarnych przewyższały swego przeciwnika o dwie klasy. Zaprezentowały one nowoczesną, szybką, pomysłową i skuteczną grę. W drużynie Czarnych wyróżniły się Hanyżewska i Lewandowska, natomiast w ŁKS podobala się tylko Szalbot. W drugim dniu rozgrywanego w Tarnobrzegu trzeciego turnieju finału „B” ekstraklasy siatkarek padły wyniki: Polonez W-wa — AZS W-wa 3:1 (15:13, 10:15, 15:6, 15:12), Spójnia Gdańsk — Wisła Kraków 3:0 (15:9, 15:7, 15:3).

◆ K. Baran jedzie z reprezentacją do Belgii

◆ Kolejne sparringi łódzkich I-ligowców

Zbliżający się termin inauguracji wiosennego sezonu w ekstraklasie piłkarskiej mobilizuje szkoleniowców pierwszoligowych drużyn do intensywnych treningów, urozmaiconych meczami kontrolnymi. Obie łódzkie drużyny mają już za sobą serię spotkań towarzyskich. Piłkarze ŁKS powrócili z Węgier, gdzie rozegrali trzy test-mecze. Przegrali z pierwszoligowym zespołem Rada ETO 1:2 i wygrali 3:1 oraz ulegli innemu zespołowi węgierskiemu Soproni SE 0:2. W drodze powrotnej trener O. Lenczyk zaplanował jeszcze dwa spotkania w Czechosłowacji, które jednak nie odbyły się. Wczoraj, o baj pierwszoligowej odbył kolejny trening, a w południe na boisku przy al. Unii doszło do towarzyskiego spotkania drugich drużyn obu klubów. Mecz zakończył się zwycięstwem rezerwy ŁKS 8:1. Odnotujemy jednak, że w drużynie ŁKS wystąpił m.in. Baran, Bako, Chojnacki i Wiśnik, a do przerwy grał również Bendkowski. Potwierdziła się wiadomość o powołaniu przez trenera kadry W. Łazarkę na tournée po Belgii piłkarza ŁKS — Krzysztofa Barana. Natomiast z olimpijską reprezentacją Polski, która udaje się na dwa spotkania na Węgry, wyjeżdża: Bako, Chojnacki i Wiśnik z ŁKS oraz Iwanicki i Świątek z Widzewa. Pozostający w klubach zawodni-

cy poddani będą kolejnym sprawdzianom. W poniedziałek (23 bm.) wędrownicy podejmą w Łodzi piłkarzy gdynskiego Bałtyku, a w sobotę (28 bm.) rozegrają towarzyskie spotkanie w Radomiu z Radomiakiem.

Trenerzy ŁKS planują jeszcze kilka towarzyskich spotkań. W sobotę (21 bm.) odejdzie się na boisku przy al. Unii mecz z GKS Belchatów. W środę (25 bm.) przyjadzie do Łodzi bydgoski Zawisza. Z drużyną tą łodzianie rozegrają dwa mecze. W sobotę natomiast kolejne dwa sprawdziany, najpierw z Lechią Tomaszów, a później z Bałtykiem Gdynia. (wróć.)

Z piłkarskich boisk

Jeden z najlepszych piłkarzy występujących w Malesji — Fandi Ahmad, od 1 lipca br. będzie występował w holenderskiej drużynie FC Groningen. Fandi, który pochodzi z Singapuru, gra w Kuala Lumpur i otrzymał zgodę na podpisanie kontraktu. Przebywający w Kuala Lumpur menadżer FC Groningen, van Dalen oświadczył, że Fandi jest wart 300 tys. dolarów, ale szczegóły kontraktu zostaną omówione w terminie późniejszym.

Dwaj angielscy piłkarze — Tony Cottee z West Ham i John Barnes z Watford w przyszłym sezonie zamierzają grać we włoskich klubach. Barnesem interesuje się Fiorentina, a Cottee — Inter Mediolan. Ostatnio grę piłkarską West Hamu obserwował trener Interu Giovanni Trapattoni i wystawił mu pochlebna opinię. Natomiast do Anglii wraca Ray Wilkins, występujący obecnie w AC Milan. Wilkins oświadczył, że nie zamierza już przedłużać kontraktu z drużyną mediolańską, a swą piłkarską karierę chce zakończyć jako grający trener zespołu Chelsea. 31-letni Wilkins rozegrał 88 meczów w barwach reprezentacji Anglii.

Papież Jan Paweł II przyjął w Watykanie kierownictwo i zawodników hiszpańskiego klubu piłkarskiego FC Barcelona. Papież przypomniał m. in., że w Barcelonie odbędzie się Igrzyska Olimpijskie w 1992 r. i wyraził nadzieję, iż przyczynia się one do braterstwa pomiędzy narodami. Było to już drugie w ciągu ostatnich miesięcy spotkanie papieża z piłkarzami. Pod koniec grudnia ub. r. Jan Paweł II przyjmował na audyencji zawodników włoskiej drużyny AC Milan.

W SKRÓCIE

W drugim dniu mistrzostw świata w tenisie stołowym, męska reprezentacja Polski stoczyła swój pierwszy pojedynk. Polacy występujący w grupie „C” pokonali Turcję 5:2.

Wyniki gier: Kucharski — Cimen 21:11, 19:21, 21:17, Yaldiz — Dryszel 21:14, 24:26, 21:16, Grubba — Ocelik 21:15, 21:11, Yaldiz — Kucharski 15:21, 21:18, 21:19, Grubba — Cimen 21:7, 21:17, Dryszel — Ocelik 16:21, 21:13, 21:11, Grubba — Yaldiz 21:23, 21:19, 21:12.

Półki (grupa „R”) pokonały Ekwador 3:0. Kawalek — Vintimilla 21:9, 21:17, Szatko — Suarez 21:14, 21:8, Krawiec i Nowak — Vintimilla i Ullauri 21:9, 21:14. W drugim czwartkowym meczu w tej grupie Polki pokonały Ghanę 3:0. Wyniki gier: Szatko — Offel 21:8, 20:22, 21:15, Kawalek — Szymanielski — Opokua 21:10, 21:8, Szatko i Kawalek — Offel i Opokua 18:21, 21:13, 21:9.

Fleszem w mistrzowski tytuł

Kiedy Janusz Olech zadawał decydujące ciecicia, przynoszące mu na budapeszteńskiej szablachy „Copa Elektromodu Hungaria” i kolejne punkty w challenge'u na najlepszego w świecie w tym sezonie, cmoak z zadowolenia obecny na tej imprezie Janos Kovey. Wprawdzie ten zastużony dla polskiej szabli szkoleniowiec dawno już powrócił nad Dunaj, ale z nie ukrywana satysfakcją przyjmuje każdy nowy triumf naszych reprezentantów.

Zwyciężając na pucharowym turnieju w stolicy Węgier J. Olech dowiódł, że zdecydowane prowadzenie w punktacji nie jest jedynie dziełem przypadku. Mało, wysoka lokata jego klubowego kolegi — R. Kościelnikowskiego oraz doskonała forma pozostałych kadrowców (dowiedli tego chociażby w turnieju o „Złota Klinge” naszej redakcji), stawia obecnie polską szablę na wysokiej pozycji w światowej hierarchii. — Przdowanie na światowej liście daje nam satysfakcję, ale sympatycy szermierki w Polsce słusznie domagają się od nas jeszcze bardziej znaczących sukcesów — powiedział nam w czasie turnieju o „Złota Klinge” trener szablistów Krzysztof Grzegorek. — Stąd też prosto z hali łódzkiego

Wióknarza kadrowicze udali się na tygodniowe zgrupowanie do Wisły. Solidne treningi pod Baranją Górą stanowią kolejny, ważny etap przygotowania się czołwki polskich szablistów do najważniejszej tego rocznej imprezy, lipcowych mistrzostw świata w Lozannie. W rywalizacji z najlepszymi nasi Włodziewicz zamierzają popisać się skutecznymi fleszami, celowanymi w medale.

W turnieju drużynowym stał nas na wywalczenie „złota”, a nie jesteśmy też bez medalowych szans w turnieju indywidualnym — powiedział nam w czasie łódzkiego turnieju najlepszy aktualnie szablista świata — Janusz Olech. — Przed lipcową próbą w Szwajcarii, nasi szablistki wezmą udział w wielu znaczących imprezach międzynarodowych. W przyszłym tygodniu wystąpią w pucharowym turnieju w Hanowerze, w trzeciej dekadzie marca czeka ich start na podobnym turnieju w Nowym Jorku, gdzie R. Kościelnikowski będzie bronił miłana najlepszego szablisty tej imprezy. Potem kolejne zgrupowanie w Wiśle, po którym nasza szablawa czołwka sprawdzi się w tradycyjnym turnieju o „Szablę Włodziewskiego”. Wszystko jednak podporządkowane jest startowi na MS w Lozannie. (wróć)

Komputer, wideo, fonoprzezrocza

Potrzebne podpowiadanie

Rozmowa z dyr. Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu m. Łodzi — mgr Sylwestrem Pomorskim

— W tych dniach otwarto w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 23 filię Punktu Orientacji i Poradnictwa Zawodowego waszego wydziału. — Jej zorganizowanie stało się w sytuacji coraz bardziej dotkliwych braków w zatrudnieniu, koniecznością. Nowych pracowników zdobywa się czasem „podkupując” ich z innych przedsiębiorstw. Ale to margines. Przede wszystkim są to absolwenci różnych typów szkół ponadpodstawowych i wyższych uczelni. Ich liczba jest każdego roku dokładnie znana. Z góry też wiadomo, że nie zapełnią oni wszystkich wolnych miejsc pracy. Niektórym zaś zajęcia znaleźć będzie trudno. Młodzież wcześniej musi znać swoje predyspozycje, potrzeby gospodarki i sytuację na rynku pracy.

— Potrzebne są więc wspólne działania pedagogów, lekarzy i was. Znacze przeciwiejszej sytuacji na rynku pracy dziś i w najbliższych latach.

— W 1980 r. powstał w naszym wydziale Punkt Orientacji i Poradnictwa Zawodowego, a w trzy lata później przy prezydencie miasta Łodzi powołano Zespół Doradczy ds. Orientacji i Poradnictwa Zawodowego, który był koordynatorem spraw związanych z poradnictwem zawodowym w naszym województwie. Zrodziły się też propozycje nowych rozwiązań doty-

czących doskonalenia polityki zatrudnienia. Przygotowanie młodzieży do wyboru zawodu uznaliśmy za szczególnie ważne i dlatego należało stworzyć ku temu odpowiednie warunki, w których będzie się ono odbywało. Tak właśnie powstała filia Punktu Orientacji i Poradnictwa Zawodowego. Wyposażona ona jest w komputer, wideo, fonoprzezrocza. Wszystko to pomaga w przekazywaniu wiadomości i uatrakcylnia zajęcia. W filii młodzież spotka naszych pedagogów, pedagogów z poradni wychowawczo-zawodowych, lekarzy zajmujących się orientacją i poradnictwem zawodowym. Obok informacji i wyjaśnień w sprawie zawodu filia organizować będzie praktyki studentom ostatnich lat pedagogiki i psychologii pod kątem przygotowania do zawodu, doskonalenie prac służb pracowniczych w zakładach dla lepszej adaptacji zawodowej absolwentów szkół, itp.

— Jednym słowem, tematów nie zabraknie.

— Wiele przedsiębiorstw jest ogromnie zainteresowanych działalnością naszej filii. Część z nich pomogła nam w jej zorganizowaniu, za co chciałbym im jeszcze raz podziękować.

Rozm.: E. L.

Wysoka jakość — na razie w teorii

Problemy jakości w funkcjonowaniu gospodarki raz po raz powracają nie tylko na łamy prasy. Dyskutują nad nim szerokie i utytu-

lowane gremia, powstają coraz nowsze akty legislacyjne, tylko... Wszystkie te działania — jak dotąd — nie odnoszą (w ocenie społecznej) pożądanych skutków. Niestety, rynek krajowy nie najlepiej świadczy o wykonawcach. Ciagle znajdujemy na nim, w mniejszej lub większej liczbie, buble, niewiele wyrobów (zaledwie 6-8 proc. całej produkcji przemysłowej) posiada znaki jakości „Q” i „J”. Przedsiębiorstwa, borykając się z wieloma kłopotami natury zaopatrzeniowo-surowcowej i kadrowej, sprawy jakości traktują drugoplanowo. Zresztą, funkcjonujące do tej pory mechanizmy ekonomiczne nie były dostatecznym bodźcem do zabiegania o jak najwyższą jakość.

Premier Węgier przyjęty przez papieża

Przebywający z wizytą oficjalną we Włoszech premier WRŁ György Lazar został w czwartek przyjęty na audyencji prywatnej przez papieża Jana Pawła II. Omówiono aktualne problemy międzynarodowe, stosunki między państwem węgierskim a Kościołem katolickim, a także wymieniono poglądy i stanowiska kontaktów między WRŁ i Watykanem. Stwierdzono, że są one uregulowane i w przyszłości należy poświęcać dużo uwagi ich dalszemu rozszerzeniu.

„Ekonomiczne aspekty jakości” były przedmiotem obrad ogólnokrajowej konferencji naukowo-technicznej, która obradowała wczoraj w Łodzi. Jej organizatorem był Wojewódzki Komitet ds. Jakości przy Radzie Wojewódzkiej NOT.

W trakcie konferencji wygłoszonych zostało 6 referatów, m.in. nt.: „Instrumentów ekonomicznych, oddziałujących na jakość w reformie gospodarczej” — mgr inż. Jerzego Kowalczyka z Polskiego Komitetu Normalizacji Miar i Jakości, „Wybranych elementów do ukie-runkowania prac w zakresie poprawy jakości wyrobów” — mgr inż. Jana Wasielewskiego z Komitetu Naukowo-Technicznego NOT, „Koszty jakości i analizy kosztów” — mgr inż. Karola Czajkowskiego z PKNMij. Na temat motywacji jakościowej w przedsiębiorstwie mówił mgr inż. Zbigniew Zadróży z ZPW „Polanil” w Łodzi.

Dyskusja nad referatami wykazała, że konieczne jest usprawnienie mechanizmów zarządzania na szczeblu centralnym oraz zwiększenie działań nad poprawą organizacji produkcji w samych przedsiębiorstwach, gdyż jest to jedna z prostych, a efektywnych dróg wiodących do poprawy jakości produkowanych wyrobów.

Opinię tę potwierdził w swojej wypowiedzi, biorący udział w konferencji wiceprezes PKNMij — Tadeusz Podgórski.

Na razie stwierdzić można fakt dobrych podstaw teoretycznych, na przykładzie wygłoszonych referatów oraz nie najlepszej praktyki, której potwierdzeniem jest rynek.

(asza)

Polsko-czechosłowacka współpraca gospodarcza

W czwartek obradowała w Pradze XXIII sesja Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej pod przewodnictwem wicepremierów PRL i CSRS, Zbigniewa Szalajdy i Jaromira Obziny.

Dokonano przeglądu bieżących i perspektywicznych zagadnień współpracy dwustronnej, wynikających z ubiegłorocznych wizyt na najwyższych szczeblach partyjno-państwowych obu krajów. Rozpatrzone problemy kooperacji i specjalizacji produkcji oraz postępu technicznego w zakresie przemysłu ciężkiego, elektronicznego, środ-

ków automatyzacji i robotyzacji produkcji, przemysłu motoryzacyjnego, maszynowego, hutnictwa i przemysłu chemicznego. Na porządku dziennym obrad sesji znalazły się także sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz problemy wymiany towarowej, transportu, ochrony środowiska, ruchu osobowego i turystyki.

Podpisanie dokumentów końcowych sesji i ogłoszenie wspólnego komunikatu przewidziane jest na dzisiaj.

Przebywający w Pradze w związku z XXIII sesją Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej wiceprezes Rady Ministrów PRL Zbigniew Szalajda został przyjęty w czwartek przez członka Prezydium KC KPČZ, premiera rządu federalnego CSRS, Lubomira Sztrougała.

30 zabitych w katastrofie autobusowej

30 osób poniosło śmierć, a ponad 40 zostało rannych w rezultacie czołowego zderzenia się dwóch mikrobusów w pobliżu stolicy Ugandy — Kampali. Jak poinformowała miejscowa policja, oba pojazdy przewoziły więcej pasażerów, niż było dopuszczalne.

Konferencja prasowa G. Gierasimowa w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1.) wrotu do Związku Radzieckiego. Wszystkie one zostaną rozpatrzone. Inny przedstawiciel radzieckiego MSZ Oleg Awramienko podkreślił, że nowe przepisy wjazdowo-wjazdowe są dość elastyczne, tak że

pozwalają te sprawy rozwiązywać w sposób jak najbardziej humanitarny. Przewidują one m. in., że wniosek w sprawie wjazdu czy wjazdu musi być rozpatrzony w ciągu miesiąca, a w przypadkach pilnych w ciągu 3 dni.

Odporiadając na pytania dziennikarzy dotyczące J. Beguna i A. Koriagina, G. Gierasimow powiedział, że pierwszy z nich decyzyją Prezydium Rady Najwyższej z 17 bm. został uwolniony i w piątek będzie mógł opuścić mury więzienia w Czystopolu. Drugi zaś w czasie, gdy odbywała się konferencja prasowa, znajdował się w pociągu jadącym z Kijowa, gdzie przebywał w więzieniu, do Charkowa, gdzie mieszka jego rodzina.

Jak podała Agencja Reutersa, oddziały druzyjskie wspierane przez libańskie ugrupowania lewicowe uzyskały w wyniku zwycięskiej walki przewagę nad sztycką milicją AMAL. Najnowszy bilans strat ludzkich mówi o 150 zabitych i 300 rannych w żałosnych walkach wewnętrznych toczących się w Bejrucie w ciągu ostatnich trzech dni.

Zaciekle walki w Bejrucie

Mimo prób mediacyjnych oraz akcji rządowych sił libańskich zmierzających do przerwania starć zbrojnych w Bejrucie nadal toczą się walki. Agencja informująca o zbrojnym ataku oddziałów druzyjskich na milicję sztycką zabarykadowaną w hotelu Commodore. Po niezwykle zacieklej walkach, sztycki zostali wyparci z budynku położonego w centrum miasta. Agencja podkreśla, że oboje walczące strony nie podporządkowały się wezwaniom do pokoju skierowanym przez Syrię oraz ostrzeżeniom ze strony rządów i armii libańskiej.

Doniesienia agencyjne mówią o kałużach krwi i ciałach ludzkich na ulicach i w budynkach centrum zachodniego Bejrutu, gdzie

W dniu 18 lutego 1987 roku zmarła

S. + P. STANISŁAWA KALETA z domu STRYCZNIWICZ. Pogrzeb odbędzie się dn. 20 lutego br. o godz. 15.30, na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrzebna w smutku RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1987 roku zmarł, przeżywszy lat 88 S. + P. ANTONI NOWAK Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego br. (piątek) o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. SYN I SYNOWA

W dniu 18 lutego 1987 roku zmarł po ciężkiej chorobie S. + P. JERZY BEDNARSKI LAT 61. Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego 1987 roku (piątek) o godzinie 11.30 na cmentarzu rzymskokatolickim Doły, o czym zawiadamia pogrzebna w bół ZONA i RODZINA

W 11 rocznicę śmierci naszego najdroższego Męża, Ojca i Dziadziusia PROF. DR MED. WŁODZIMIERZA MUSIAŁA dnia 22 lutego br. o godz. 19 w kościele św. Krzyża zostanie odprawiona msza święta za spókoj Jego duszy, o czym zawiadamiają wszystkich, którym bliska jest pamięć o Zmarłym ZONA i SYN z RODZINA

PULKOWNIKOWI DOC. DR HAB. N. MED. BRONISŁAWOWI JAŻDZEWSKIEMU wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają PRACOWNICY z ZAKŁADU ANALITYKI LEKARSKIEJ SZPITALA KLINICZKIEJ WOJSKOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 lutego 1987 roku zmarła w wieku 81 lat, nasza najukochańsza Mamusia, Babcia, Prababcia i Siostra S. + P. MARIA GROCHULSKA z domu BARTOLIK. Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego br. (piątek) o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej. SYNOWIE I BRACIA z RODZINAMI.

Tragiczny wypadek miał miejsce wczoraj na Księżym Mynie 9 m. 17. Na skutek nieszczęśliwej instalacji gazowej śmiertelnie zatruci tlenkiem węgla uległy 4 osoby. Śmierć ponieśli Teresa J. lat 33, Krzysztof J. lat 11, Monika J. lat 6 oraz Grzegorz W. lat 37.

Dochożenie w tej sprawie prowadzi DUSW Łódź-Widzew. (kl) „Koziny” zapraszają...amatorów czynnego wypoczynku po pracy na zajęcia dżudo, kulturytyki, samoobrony, karate, gier zespołowych oraz naukę pływania. Zapisy i szczegółowe informacje w sekretariacie Ogniska TKKF „Koziny” (ul. Kasprzaka 45 w SP-91) codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 17-19.

W dniu 18 lutego 1987 roku zmarła, opatrzona świętymi sakramentami w wieku 83 lat, najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia S. + P. HELENA NADOLSKA z domu LEWANDOWSKA. Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 20 lutego br. (piątek) o godz. 12 w kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach przy ul. Smutnej. SYN, SYNOWA, WNUCZKI z MEZANMI, PRAWNICY oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Prezydent USA uchylil restrykcje wobec Polski

(Dokończenie ze str. 1)
ciły znaczenie i winny być zniesione.
Przedstawiciele administracji mówią o potrzebie dalszego dialogu z rządem PRL, wyrazili zadowolenie z zapowiedzianą wizytą w USA delegacji Sejmu polskiego...

mi i popierać polskie żądania kredytowe w Banku Światowym i Międzynarodowym Funduszu Walutowym — oświadczyła senator B. Mikulska.
Na zakończenie rozmowy z dziennikarzami dodała, iż z dużym za-

interesowaniem i przyjemnością oczekuje wraz z innymi członkami Kongresu przyjazdu do USA delegacji polskiego parlamentu, w tym przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Sejmu Józefa Czyrka.

Przygotowania do obchodów 600-lecia chrztu Litwy

Kościół katolicki na Litwie obchodził w tym roku 600-lecie chrztu Litwy. W związku z przygotowaniem do obchodów popularny wileński tygodnik „Gintaitis Krasztas” (Ojczyzny Kraj) zamieścił wywiad z przewodniczącym komisji organizacyjnej uroczystości, biskupem Józefem Priekszasem. Poinformował on, że komisja, w skład której wchodzi przedstawiciele sześciu diecezji, przygotowała obszerny program jubileuszowy. W każdym z ko-

ściołów litewskich odczytane zostaną trzy listy pasterskie do wierznych, zawierające apel do katolików o życie w pokroju. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie uroczysta modlitwa z udziałem wszystkich biskupów w kościele św. Piotra i Pawła w Wilnie. W seminarium duchownym w Kownie odbędzie się symposium dla księży litewskich. W przygotowaniach jubileuszowych biorą udział również organizacje świeckie.

W Pentagonie specjalna komisja przygotowuje nowe zasady fraktowania zwłok żołnierzy amerykańskich, którzy mogą zginąć w wojnie nuklearnej, chemicznej lub biologicznej. Agencja AP bliżej nie określa o co właściwie chodzi, wysuwa jedynie przypuszczenie, że chodzi o to, aby zwłoki takich żołnierzy nie były dla nikogo niebezpieczne. Być może, pisze agencja, zwłoki te będą po prostu zabetonowane.

Agencje zachodnie zwracają uwagę, że po raz pierwszy wewnątrz państwa organizacja o nazwie Stowarzyszenie Praw Człowieka otwarcie przyłączyła się do zarzutów wysuwanych przez ugrupowania zagraniczne i emigracyjne publikując obszerny raport o stosowaniu tortur w aresztach i więzieniach w tym kraju. Stowarzyszenie twierdzi, że wskutek tortur i niewłaściwych warunków w więzieniach zmarło w Turcji od czasu zamachu wojskowego do początków 1984 roku co najmniej 149 osób. Organizacja domaga się od rządu pełnego śledztwa w tej sprawie.

Rumuńska „Scintila” zamieszcza nadesłane z terenu wypowiedzi osób realizujących w domu postanowienia dekretu o oszczędzaniu energii. Np. M. Dumutru ze Slatina od końca grudnia nie używa lodówki, a teraz wyłączył oświetlenie pokoju, z którego nie korzysta wraz z rodziną, zaś w pozostałych dwóch założył żarówkę 25-watową. D. Radulescu także ze Slatina nie używa żadnego elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego. G. Lucut w Satu Mare zlikwidował oświetlenie podwórza, nie używa energooszczędnej sprzętu gospodarstwa domowego, a z ojcem starozem umówił się, że będzie pracował ręcznie.

Władze irańskie nakazały dwóm dyplomatom RFN akredytowanym w Teheranie opuścić kraj w ciągu 72 godzin. Decyzja ta została powzięta przez irańskiego ministra spraw zagranicznych w związku z wysłaniem przez zachodniomirską telewizję ARD programu „ośmieszającego islam i przywódcę rewolucji islamskiej imama Chomeiniego”. W programie tym pokazano montaż przedstawiający rozentuzjzomwanemu tłum wrocławskiej Chomeinemu białozną damską z okazji rocznicy jego powrotu do Iranu. Ambasadorowi RFN w Iranie Freitagowi wręczono notę protestacyjną.

Agencje odnotowują dalsze pogorszenie się sytuacji w Pendzabie, gdzie w ubiegłym roku w wyniku zamachów terrorystycznych zginęło co najmniej 520 osób cywilnych (w 1985 roku liczba ta wynosiła 63 osoby). Sugeruje się, iż w tej sytuacji rząd federalny — jakkolwiek z pewnym wahaniem — podejmie decyzję o ponownym wprowadzeniu systemu rządów prezydenckich w Pendzabie.

Od marca br. pani Maria Estela de Peron (Isabelita) będzie otrzymywać miesięczną rentę w wysokości 724 dolarów jako były prezydent republiki. Otrzyma też jednorazowo zaletności z tego tytułu w wysokości 195.000 dolarów.

Nigdzie nie pracująca para rezydentów z Moskwy postanowiła „zrobić pieniądze” na zwykłej wodzie, sprzedawanej jako wódka. Puste butelki po alkoholu napelniali wodą z kranu, z korkami był tylko kłopot, lecz i tę przeszkodę pokonano. System upłyniania „moskiewskiej wodociągowej” był niezwykle prosty: w ciemności, jak wiadomo, wszystkie kory są czarne, zawartość butelek gulecze jednakowo, od razu trudno się zorientować. Skończyło się na kilkuletnim przymusowym pobycie w kolonii karno-wychowawczej.

Wiceprezydent Bush po raz pierwszy wyraźnie przyznał, że afera irańska mogła osłabić jego szanse, jako kandydata Partii Republikańskiej w wyborach prezydenckich 1988 r. Wiceprezydent powiedział: „Przypuszczam, że ugodziło również i we mnie. Jeśli jesteś członkiem zespołu i nie szukasz kryjówek, musisz przyjąć część odpowiedzialności”.

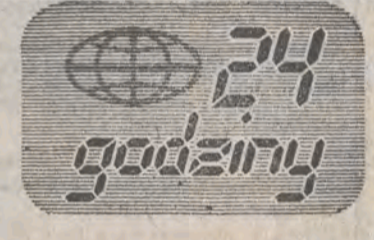
Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie o powołaniu Komitetu Ekspertów ds. Edukacji Narodowej. Do tego zadań należy będzie opracowanie koncepcji rozwoju edukacji narodowej w Polsce oraz zapoznanie rozważań modelowych systemu szkolnego.

Na czele Komitetu stanął prof. Czesław Kupśiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, specjalista od zagadnień pedagogiki i dydaktyki ogólnej.

Prezydent USA Ronald Reagan powinien być przygotowany do zawarcia jakiegoś porozumienia w sprawie ograniczenia arsenałów nuklearnych, kiedy spotkał się w ubiegłym roku w Reykjaviku z przywódcą ZSRR Michaiłem Gorbaczewem stwierdziła Komisja Izby Reprezentantów ds. Sił Zbrojnych. Jak podkreśla agencja AP, drugi raport wydany przez tę komisję po szczegółowych przesłuchaniach w sprawie niebezpiecznego szczytu radziecko-amerykańskiego był niemal tak krytyczny jak pierwszy raport.

Na wczorajszym posiedzeniu Centralnej Komisji do Walki ze Specyficzną podkreślono, że trzeba zdecydowanie egzekwować przepisy prawa służące poprawie jakości produkcji i usług. Obowiązująca od 8 lat w tej dziedzinie ustawa nie jest stosowana, jako że dotychczas ani razu nie wykorzystano sankcji karanych, które przewiduje ona za znaczne pogorszenie jakości. A tymczasem: 30 proc. skontrolowanych w ub. r. wyrobów rybakowych mniej lub bardziej odstawało od wymogów jakościowych. W samym tylko pierwszym półroczu 1986 r. straty w gospodarce z tytułu nieodpowiedniej jakości produkcji wyniosły niemal 40 mld zł.

Na inauguracyjnym posiedzeniu zebrała się wczoraj Rada ds. Emerytalnych i Rencistów, powołana przy OPZZ. Za sprawę podstawowa — znalazła pilne opracowanie związkowej koncepcji nowelizacji ustawy o powo-



szechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, alternatywnej do projektu jaki ma przygotować rząd na II Krajową Konferencję Delegatów PZPR.

Podwójny jubileusz: 75-lecie urodzin i 55-lecie pracy twórczej obchodził wczoraj znany pisarz — Adolf Rudnicki. Jubilat otrzymał list gratulacyjny od Zbigniewa Messnera.

W Katowicach wręczono wczoraj medale „za ofiarność i odwagę” przyznane przez Radę Państwa grupie pracowników Przedsiębiorstwa Eksportu Budownictwa „Piecexport” w Gliwicach. Otrzymał je za godną najwzrostszego szacunku odwagę i ofiarność w ratowaniu współpracowników podczas tragicznego w skutkach pożaru w kombinacie metalurgicznym w Sradnogie w Bułgarii, w czerwcu minionego roku.

W czwartek Michaił Gorbaczow przybył do Tallina, gdzie spotkał się z zasłużonymi obywatelami miasta, veteranami walki i pracy, przewodnikami pracy oraz młodzieżą.

Roman Malinowski przyjął wczoraj delegację Związkowej Rady Kołchozów ZSRR, przebywającą w Polsce na zaproszenie NK ZSL. Stronniczo oraz Związkowa Rada Kołchozów postanowiły rozszerzyć współpracę i oprzeć ją o dwustronną umowę.

W wykonaniu swego zadania

lekarze sawsze mają do czynienia z istotą ludzką, która powierza im swe życie, ufając ich kompetencji i gorliwości. W każdej chwili ciąży na nich ogromna odpowiedzialność wynikająca ze świadomości, że zajmują się wielką rzeczywistością życia istoty ludzkiej, z jej cierpieniami i z jej nadzieją. Oto pierwsze słowa dłuższego przemówienia papieża Jana Pawła II, które wygłosił 19 bm. na spotkaniu w watykańskiej Sali Klementyńskiej z 500 uczestnikami kongresu włoskiej sekcji międzynarodowego kolegium chirurgów.

W Phnom Penh podpisany został protokół o wymianie handlowej między Polską i Kampuczańską Republiką Ludową na 1987 r. Z Kampuczu będziemy importować m.in. kaurczuk naturalny, drzewo tropikalne, złarna sól i sezamu oraz wyroby rzemieślnicze artystyczne, wyeksportujemy do Kampuczu — silniki diesla do łodzi rybackich, wagi przemysłowe, tkaniny poliestrowe i inne towary.

Decyzją Biura Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kazachstanu minister rolnictwa wyższego i średniego zawodowego tej republiki radzieckiej, Kupczas Naribajew zwolniony został z zajmowanego stanowiska.

Informując o tym, dziennik „Kazachstanska Prawda” przytoczył fakty świadczące o poważnych zaniedbaniach w pracy ministerstwa, które nie zapewniło należytego kierowania systemem szkolnictwa wyższego. Z powodu pobłażania ministerstwa nasiliły się negatywne zjawiska takie jak: protekcjonizm, kumoterstwo i łapwkarstwo.

140 mln dolarów oraz kilkaset milionów rubli zarobił w minionym roku „Polmot” z tytułu eksportu wyrobów polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Poinformowano o tym wczoraj na konferencji prasowej. Podano również, że w br. na nasz rynek trafi mniej niż w minionym roku samochodów osobowych z krajów socjalistycznych.

Op. M.C.

Spoleczne opinie o pracy

Satysfakcja z wykonywanej pracy (21,8 proc. opinii), dobre zarobki (19,3 proc.), korzystna atmosfera w miejscu zatrudnienia (18,8 proc.), samodzielność (18,3 proc.), kontakt z innymi ludźmi (17,1 proc.), możliwość realizacji własnych pomysłów (16 proc.), a ponadto możliwość doskonalenia zawodowego, bądź otrzymanie mieszkania — to korzyści, jakie daje praca, które były wymieniane najczęściej przez uczestników pilotażowego sondażu przeprowadzonego przez Centrum Badań Opinii Społecznej. Oto dalsze szczegóły.

45,1 proc. wyliczyło, że potrzebuje na to ponad 10 godzin dziennie.
„Czy pozostaje pan(i) w pracy „po godzinach”? — w odpowiedzi 14,7 proc. respondentów zaprzeczyło. Pozostali robili to często (19,4 proc.), czasami (36,5 proc.), rzadko (25,9 proc.).

Na pytanie: czy jest pan(i) zadowolony(a) z pracy w tym właśnie zakładzie? — w zdecydowanej większości, bo w ponad 84 proc., odpowiadało (twierdziło).

60 proc. respondentów zaprzeczyło jakoby przełożeni wymagali od nich zbyt dużo w pracy, 29,4 proc. uznawało, że przełożeni są wobec nich zbyt wymagający. W ocenie 48,3 proc. uczestników sondażu, poświęca-

ją oni pracy (wraz z dojazdami) od 8 do 16 godzin.
— Czy ubewłasnowolnienia także? — Także. I nie tylko osób uzależnionych od alkoholu, aczkolwiek sady rodzinne coraz częściej zawiadamiają nas o konieczności skierowania wniosków o ubezwłasnowolnienie tych osób. Także zespoły opieki zdrowotnej kierują do nas zawiadomienia o konieczności wystąpienia prokuratury z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie osób chorych umysłowo.

Skoro już jesteśmy przy problematyce patologii społecznej to jaki jest udział prokuratury w walce z narkomania? — Przeprowadzamy kontrole pod kątem należytego zabezpieczenia środków odurzających i psychotropowych w aptekach i szpitalach. W ubiegłym roku kontrola obojęto 7 szpitali, 3 apteki, „Cefarm” i Stacje Pogotowia Ratunkowego. Kontrola nie wykazała większych uchybień w zabezpieczeniu tych środków. Natomiast Jesienią prowadziliśmy kontrole przestrzegania przepisów ustawy o zapobieganiu narkomanii — ściśle przepisów o uprawie maku i konopi. Produkcja maku w naszym województwie odbywa się na niewielkiej powierzchni i przeznaczona jest głównie na własny użytek. Organa służby rolnej ujawniły 11 przypadków plantacji maku prowadzonych bez zezwolenia o łącznej powierzchni kilkuset metrów kwadratowych. Plantacje te zostały zniszczone.

sób uprawianych do pobierania wyższych kwot z funduszu alimentacyjnego. Będziemy w tych sprawach wnosić powództwa o ich podwyższenie.
— W rodzinach — jak się daje zauważyć — nieraz źle się dzieje, częste są przypadki ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej i to także w stosunku do matek. Głównie alkoholizm rujnuje strukturę rodziny. Co w tym zakresie przedsięwzięje prokuratura? — W sprawach z zakresu władzy rodzicielskiej kierujemy między innymi wnioski o pozbawienie bądź ograniczenie władzy rodzicielskiej jednego lub obojga rodziców w stosunku do małoletnich dzieci. Ochrona rodziny to także zgłaszanie udziału prokuratora w toczących się rozprawach, dotyczących stosunków rodzinnych — o doprzeczenie obo-

jętów poliestrowe i inne towary.

Interesuje mnie jeszcze działalność organów administracji państwowej w świetle prokuratorskich kontroli. Chodzi mi o ochronę interesów obywateli. — Prokuratura Woiewódzka zgłosiła udział w 50 sprawach, rozpoznawanych

Gazeta żyje ponoć jeden dzień, toteż i reakcje na nasze pisanie — jeżeli są — bywają na ogół natychmiastowe. Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych przy ul. Narutowicza 114, o którego pensjonariusze pisaliśmy, z tą odpowiedzią trochę zwlekał. Aż się dziwiłam. Ale w końcu obszerny, czterostronicowy list przyszedł. Dowiadujemy się że, że starszuskę przyjęto do domu po przebytym złamaniu uda oraz ze zmianami starczymi. Była wyniszczona, wychudzona, „przyjęta bez żadnych kosztowności i własności osobistej. Dwukrotnie odwiedził ją po półtorarocznym pobycie w listopadzie 1986 r. dalsi krewni, którzy interesowali się tylko jej porcelaną...”

Po opisanu troski z jaką zajęto się chorą, następuje przedstawienie sytuacji obiektywnej tj. wyglądu pokoiów. Następny — długi fragment listu to wyjaśnienie — opis remontu, który miał być przyczyną nieczynnych łazienek i surowego, szpitalnego wyglądu pokoiów. A już nieporozumieniem jest chyba passus, który cytuję: „P. redaktor pisze o żelaznym łóżku (poruszając opinie czytelników), a my zapytujemy, czy Pan(i) zdaniem winny obowiązywać łóżka w PDPS? W naszym domu pokoje wyposażone są tak jak w szpitalach i w innych domach — w metalowe białe łóżka z materacami”. Czy to ironia czy zupełnie niezrozumienie faktów i intencji. Przecież nie o łóżko szło, lecz o fakt, że starszuskę z dolegliwościami urologicznymi posadzono na metalowych sprężynach, jakby za karę, że pomogła materac. I siedziała tak cały dzień. Czy nie udało się znaleźć jakiegoś fotela, choćby z gabinetu p. dyrektora?

„Z uwagi na stały brak miejsc w PDPS — czytamy dalej — nie możemy wygospodarować na oddziałach pokoi rekreacyjnych. Dlatego u nas pensjonariusze przebywają w ciągu dnia na korytarzach, gdzie oglądają telewizję, przeprowadzają rozmowy towarzyskie (...) dotyczy to osób bardziej spawnych fizycznie i psychicznie. Akceptujemy przynajmniej taką formę życia towarzyskiego w naszym domu, aby ci, którzy mogą, nie musieli przebywać tylko w jednym pokoju”. No cóż. Siła wyższa... Co prawda w tym samym budynku mieści się dom rencistów. Dużą część parteru zajmuje tu świetlica świecąca pustkami. Ale skoro „widok ludzi w PDPS może być szokiem (dla odwiedzających) ze względu na skupisko chorych o zaburzeniach psychiczno-ruchowych, kleptomanię, urojenia, zbroczenia seksualne, załatwianie potrzeb fizjologicznych po kach...” to wszystko jasne. Kto by się chciał zadawać z takimi ludźmi? Od święta owszem można i wspólną Wigilię urządzić, ale na co dzień, chorzy muszą starczyć ciasny korytarz.

Trudno nie wierzyć dyrekcji domu, gdy pisze o trudnościach kadrowych. Oto w 1986 r. przyjęto tu 32 pracowników obsługi (głównie salowych) i 32 zwolniono, w tym 11 to poruczenia pracy. W całym domu pracują 73 osoby, a 2 stycznia 1987 roku do pracy nie zgłosiła się żadna salowa. Takie informacje usłyszymy w każdej placówce tego typu. A w niektórych padnie

Dalszego ciągu nie będzie

jeszcze argument, że za 7-8 tys. zł trudno utrzymać najbardziej oddanego chorem pracownika. Zresztą za mało jest nie tylko salowych czy pielęgniarce (często jedna na oddziale z jedną salową). Czy dwie pracownice socjalne na 300 osób są w stanie poznać problemy swych podopiecznych? Kiedy mają znaleźć czas na rozmowę choćby? Toteż ich pomoc ogranicza się do napisania listu, zaniesienia zergarka do naprawy...

W tej od lat trudnej i nie zmieniającej się sytuacji kadrowej w PDPS, gdy nie ma specjalnych perspektyw na poprawę, powinno się chyba postawić jasno i rozważać kwestię pracy w tych placówkach sióstr zakonnych. „Rozmaita są — to rzecz ludzka — twierdzą lekarze — ale mają jeden wielki atut. — Są, przychodzą do pracy, a w nocy — czuwają”.

Kondycja psychiczna starych chorych ludzi na pewno jest lepsza, gdy mieszkają z rodziną w naturalnych warunkach. Nawet jeśli są w domu pomocy społecznej, a mają kogoś, kto ich stale odwiedza — czują się mniej samotni, a przez to normalniejsi. Najczęściej jednak osoby „bliskie” zjawiają się po końcówki rentowe. A gdy przychodzi do załatwienia po- — znikają. Są kraje jak Holandia — gdzie jeden pracownik socjalny przypada na jednego starego chorego człowieka.

W Danii, gdy chory opuszcza szpital geriatryczny, odbywa się zebranie całego personelu z lekarzem, i wszyscy zastanawiają się, jak przystosować pacjenta do życia, jak mu pomóc. U nas natomiast trudno jest nawet dla salowych, które decydują się na pracę w takiej placówce, zorganizować stosowny kurs, w czasie którego powiedziano by im wprost — że stary człowiek to też WARTOŚĆ.

Zdaje sobie sprawę, żeby pracować w takiej placówce trzeba samozaparcia i cierpliwości. Wiem, że ta niska płatna praca jest stresująca i niewdzięczna. Ba, wiem co to znaczy opieka nad chorym, starym, kapryśnym człowiekiem — i dlatego jestem w stanie wyobrazić sobie tę pracę. Toteż zżyczenia bym zdobyła to doświadczenie są już zbyt liczne.

„Nie stworzy atmosfery domu nawet najpiękniejszy wystrój wizualny — czytamy w liście — jeżeli jego mieszkańiec ma świadomość, że pokój dzieli z trzema współmieszkańcami, często obłożnie chorymi”. Otóż to — wszak nie o kolorowy telewizor chodzi — lecz o dobre słowo. „Atmosferę domu naszym zdaniem można stworzyć — czytamy dalej — w domach spokojnej starości na zasadach mieszkania spółdzielczego — dotyczy to jednak osób w miarę sprawnych psychicznie i fizycznie”. A więc — górą nasi — tj. sprawniejsi. Reszta — takie ciotki Kazie i Genie zostawmy w spokoju. I w poczuciu ogólnej niemożności rozłożymy jeszcze ręce — wszak wiele można by zrobić, ale jest tyle innych problemów... Wątpię tylko, by ktokolwiek odpowiedzialny pensjonariuszy i spoglądający w ich wyblakłe, puste albo bezbrzeżnie smutne oczy — chciałby dożyć tak późnej starości. Zresztą to już nie problem mego pokolenia. My podobno nie należymy do długowiecznych. Na szczęście.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

P. S. Dalszego ciągu nie będzie, bo „ciotka Kazia” — zmarła nagle rano — następnego dnia po wysłaniu przez PDPS — listu do redakcji. Listu, w którym donoszono, m.in. że „starszuskę przystosowano do samodzielnego poruszania się, co udało się osiągnąć, chętnie zjada posiłki...”

WYWIAD TYGODNIA Pod kontrolą: przestrzeganie prawa

(Dokończenie ze str. 1)

stwa, unieważnienie uznania dziecka, a także w sprawach obowiązkowego leczenia alkoholików.
— Czy ubezwłasnowolnienia także? — Także. I nie tylko osób uzależnionych od alkoholu, aczkolwiek sady rodzinne coraz częściej zawiadamiają nas o konieczności skierowania wniosków o ubezwłasnowolnienie tych osób. Także zespoły opieki zdrowotnej kierują do nas zawiadomienia o konieczności wystąpienia prokuratury z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie osób chorych umysłowo.

Skoro już jesteśmy przy problematyce patologii społecznej to jaki jest udział prokuratury w walce z narkomania? — Przeprowadzamy kontrole pod kątem należytego zabezpieczenia środków odurzających i psychotropowych w aptekach i szpitalach. W ubiegłym roku kontrola obojęto 7 szpitali, 3 apteki, „Cefarm” i Stacje Pogotowia Ratunkowego. Kontrola nie wykazała większych uchybień w zabezpieczeniu tych środków. Natomiast Jesienią prowadziliśmy kontrole przestrzegania przepisów ustawy o zapobieganiu narkomanii — ściśle przepisów o uprawie maku i konopi. Produkcja maku w naszym województwie odbywa się na niewielkiej powierzchni i przeznaczona jest głównie na własny użytek. Organa służby rolnej ujawniły 11 przypadków plantacji maku prowadzonych bez zezwolenia o łącznej powierzchni kilkuset metrów kwadratowych. Plantacje te zostały zniszczone.

Interesuje mnie jeszcze działalność organów administracji państwowej w świetle prokuratorskich kontroli. Chodzi mi o ochronę interesów obywateli. — Prokuratura Woiewódzka zgłosiła udział w 50 sprawach, rozpoznawanych przez Naczelny Sad Administracyjny ze skarg obywateli na decyzje administracyjne prezydenta miasta. Były to głównie sprawy lokalowe i związane z wydawaniem zezwoleń na prowadzenie poszczególnych rodzajów działalności gospodarczej. Liczba decyzji uchylanych przez NSA z każdym rokiem się zmniejsza co świadczy o lepszej pracy organów administracji terenowej.
— Jak pan ocenia skuteczność działań kontrolnych? — Jest właściwa. Kierowane przez prokuraturę zalecenia są uwzględniane przez adresatów, to znaczy, że stany niezgodne z prawem lub inne nieprawidłowości — są usuwane. Zresztą każdy jest świadomy tego, że kontrole mogą się powtórzyć, bowiem sprawdzamy ich skuteczność.
— Dziękuję za rozmowę. ZOFIA TARNOWSKA

GIEŁDA STARYCH ZNAJOMYCH

Nie chodzi tylko o to, że 20 producentów zabawek, pokazujących wczoraj na giełdzie w „Textilimpexie” zna się dobrze, ani też tylko o to, że wszyscy oni znają również łódzkich handlowców. Ważniejsze jest, że oglądający wystawę dorosli spotkali tam starych znajomych z okrusu, gdy sami biegali w krótkich majteczkach, albo też zgola bez nich. Pluszowe misie, szmaciane lalki, drewniane huśtawki, kolorowe klocki, samochodzik do popychania palcem, pliki, plastikowe zwierzątka — wszystko zna i pamięta co najmniej

kilka pokoleń. I dobrze, że takie zabawki wciąż są, każde dziecko musi mieć do przytulania misia czy lalkę, kłopot zaś w tym, iż producenci oferują niewiele więcej. Zabawek mechanicznych prawie nie było, choć przecież nie można mówić, że byłaby to jakaś nowość. Nic też dziwnego, że jeśli trudno o auto na baterie, nie ma żadnych szans, by kupić pojazd kierowany radiem czy też inne cudo, związane z inwazją elektroniki, która wprawdzie atakuje, ale nie u nas. Nadal trudno także o klocki równie dobre jak „Lego” choć paru

producentów (m.in. „Spójnia” i „Prozapol”) pokazały zupełnie niezłe zestawy do budowania. Poniżej na bezrybiu i rak ryba, przebiegiem giełdy stały się misie z pozytywką, rodem ze Siedmiowiec...

W sztukach licząc i milionach, wszystko się zgadza — nadal sklepy z zabawkami pełne będą towaru. Tyle, że o naprawdę ładną, nowoczesną, rozwijającą ciało i ducha małego człowieka zabawkę ciągle będzie trudno. Wyjaśniając dlaczego tak jest, można przepisać to, co pisaliśmy rok temu — nadal przemysł zabawkarski kupuje głównie to, czego nikt inny już nie chce. Poniżej trudno nawet o plastik ładnego koloru, nie dziwnego, że o jeżdżących, chodzących, gadających czy latających zabawkach nie ma nawet co marzyć.

K. K.

W poniedziałek Sesja RN m. Łodzi

W poniedziałek, 23 lutego, o godz. 9, w sali obrad przy ul. Piotrkowskiej 104 rozpocznie się wspólna sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi i Rady Łódzkiej PRON. Tematem obrad będzie omówienie stanu realizacji programu działania Rady Narodowej m. Łodzi na IX kadencję oraz wniosków i postulatów, zgłoszonych podczas kampanii wyborczej do Sejmu PRL, rad narodowych i samorządu mieszkańców.

(J. kr.)

NAGRODY DLA ODWAŻNYCH

Przypomnijmy fakty: 23 stycznia w nocy wywrotka „Kraz”, prowadzona przez pijanego kierowcę, pędząc ulicami Aleksandrowską, Limanowską, a potem al. Włókniarzy z podniesioną skrzą — pożywała w wielu miejscach ścieżki tramwajowe i uszkodzła sygnalizację świetlną. Kierowca został zatrzymany przez załogę karetki pogotowia, a następnie — po ucieczce — przez funkcjonariuszy ZOMO. Wczoraj w Wydziale Ruchu Drogowego WUSW odbyła się uro-

czystość, podczas której szef WRG mjr Zdzisław Pelka złożył czołowe mężczyznom podziękowania i wyraził uznanie za ich postawę. Kierowca karetki pogotowia — Ryszard Nadonek i sanitariusz — Józef Piaseczny oraz dwaj młodzi milicjanci otrzymali też drobne upominki i nagrody pieniężne. Dodajmy, że zatrzymany przez nich pirat drogowy oczekuje w reszcie na rozprawę sądową.

(ab)

Rozmaitości łódzkie

POD ZNAKIEM POEZJI...

„Wspłyną trzy dni w Łódzkiemu Domu Kultury. Najlepsi recytatorzy województwa łódzkiego, piotrkowskiego, plockiego, sieradzkiego i skierniewickiego już dziś od godziny 14, staną w szranki V Turnieju Poezji Patriotycznej. W sobotę poetyckie zmagania rozpoczyna się o godzinie 10. O tej samej porze się już w niedzielę w Teatrze im. S. Żaracza Jury ogłoszą listę laureatów, którzy raz jeszcze w finałowym koncercie zaprezentują swoje umiejętności recytatorskie.

BIESIADA MUZYCZNA

Na trzecią biesiadę muzyczną — wokół Karola Szymanowskiego, zaprasza melomanów Łódzkie Towarzystwo Muzyczne noszące imię tego kompozytora. W niedzielę, 22 bm., o godz. 17 w Muzeum Historii Miasta Łodzi (ul. Ogrodowa 15) koncertować będzie pianista — Mieczysław Korzalka, laureat II nagrody pierwszego Ogólnopolskiego Konkursu im. K. Szymanowskiego. Koncert dopełni prelekcja Joachima Gudia na temat muzyki fortepianowej K. Szymanowskiego.

PRZEGLĄD FRANCUSKIEJ AWANGARDY FILMOWEJ

Muzeum Sztuki w Łodzi i Miejska

Biblioteka Publiczna im. L. Waryńskiego organizują w dniach od 23 lutego do 3 marca w sali kinowej MBP, przegląd francuskich filmów eksperymentalnych z lat 1962-1965. Obok filmów realizowanych przez znanych artystów malarzy — filmy paradoksalne, filmy przetwarzające obraz technikami optycznymi lub mechanicznymi działaniem na taśmie oraz utwory, które można określić jako autoportret.

TURYSTYCZNE RAJDY

Zarząd Oddziału Łódzkiego PTK organizuje 22 lutego br. interesujące rajdy turystyczne na czterech trasach. Trasa I (na orientację) — teren lasu łagiewnickiego — Dobra — Kłok — Łagiewniki — Złórkę; godz. 9.30 — obok klasztoru (trzeba zabrać z sobą kompas). Trasa II — Nowosolna — Dobra — Łagiewniki — 18 km. Złórkę pl. Dąbrowskiego o godz. 7.45 — autobus MPK nr 251. Start: Nowosolna — pętla autobusu nr 251 o godz. 8.30-9.00. Trasa III — Stryków — Dobra — Łagiewniki — 15 km. Start: PKP Stryków o godz. 8.50. Trasa IV (marszarska) — Wilanów — Dąbrowka — Borki — Dobieszów — Dobra — Kłok — Łagiewniki — 22 km. Odjazd autobusem MPK nr 60 z placu Dąbrowskiego o godz. 8.22. Zapisy na rajd przyjmowane są w Biurze Oddziału PTK ul. Piotrkowska 70.

Niedzielną wycieczką

Oddział Łódzki PTK zaprasza w niedzielę, 22 bm. na wycieczkę pieszka, trasą: Checho — Karolew — Hermanów — Terenin — Mogilno II — Dobroń — 14 km. Złórkę; pl. Dworcowa PKP Łódź-Kaliska o godz. 9.30, odjazd pociągu godz. 10.15.

(J. kr.)

„Iluzjon” w niepalnych szatach

Kto jeszcze pamięta seanse w kinie Łódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18? Kameralna atmosfera, dyskusje, spotkania z twórcami. Poza tym było to jedyne łódzkie kino z szatnią. Kino ŁDK i jego „Iluzjon” miało swo-

ją widowiskową i niewątpliwie sukcesy edukacyjne. W sali kina ŁDK światło zgasło po raz ostatni dziesięć lat temu i... nie pali się do dziś. Wprawdzie wyremontowany gmach tętni życiem, ale kino jest zamknięte. — Jak długo jeszcze? — pyta dyrektor ŁDK, Jacek Jakubiński.

— Sam chciałbym wiedzieć. Kino powinno być gotowe 31 marca tego roku. Takie są przynajmniej zapewnienia Dyrektora Inwestycji Miejskich przy ul. Limanowskiej 40. Te zapewnienia są jednak nierealne, ponieważ wykonawca remontu (PBK „Zachód”) musi mieć wykładzinę trudno palną, atestowaną przez Instytut Techniki Budowlanej w Warszawie. Takimi wykładzinami mają być obite ściany naszego kina. Do tej pory nie mamy wiadomości, czy wysłany do Instytutu materiał uzyska takie świadectwo. W każdym razie termin jest zagrożony, gdyż nie uświadczono się wcześniej, jakie są wymagania straży.

— Czy to jest jedyna przeszkoda dla kinomanów? — Oczywiście, ponieważ prawie wszystko jest już gotowe, a to co jest do zrobienia, uzależnione jest od owych wykładzin. Gotowy jest już program działalności kina.

W. M.

Handel w sobotę

Jutro handel ma wolną sobotę. Czynne są wszystkie sklepy mięsno-wędliniarskie, domy towarowe, dyżurne placówki spożywcze oraz niektóre sklepy firmowe.

K. K.

W KILKU zdaniach

• Spotkanie ze znanym alpinistą Markiem Grochowskim nt. „Krajobrazy Nepalu” — dziś o godz. 18 w KMPK (ul. Narutowicza 8/10).

• Giełda używanej odzieży, książek, płyt i kaset — dziś o godz. 18 w Filii Klubu „Radogósz” (ul. 11 Listopada 38).

• Kolejny sobotni spacer po mieście organizuje sekcja turystyczna TPL w dniu 21 bm. Zbiórka o godz. 12 przy zbiegu ulic Zachodniej i Ogrodowej.

• Spotkanie ze znanym łódzkim architektem — Bolesławem Kardaszewskim z cyklu „Niedziele autorskie” — 22 bm. o godz. 12 w Muzeum Historii Miasta Łodzi (ul. Ogrodowa 15). Spotkanie poprowadzi dr Antoni Szram.

• Projekcja filmów oświatowych: „Stolica Persów”, „Ślady na skałach” i „Obecność przeszłości” — 22 bm. o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

• Eliminacje dzielnicowe Konkursu Piosenki Radzieckiej — 22 bm. o godz. 12 w DDK-Górna (ul. Siedlecka 1).

Wczasy w cieniu Tatr

Ostatnimi czasy modne są różne wycieczki. A to ile kosztuje pogrzeb, ile ślub itd. Ja wyliczyłem, ile kosztują zimowe wczasy w Zakopanem. A więc dwa skierowania po 18.300 zł ze „Sports-Tourist” razy dwa — 36.600 zł (żeby być sprawiedliwym — zapłaciłem za te dwa skierowania 24 tys. zł, resztę dopłacił zakład). Przejazd do Zakopanego pociągiem pospiesznym — innego nie ma — dla dwóch osób w jedną stronę 1300 zł. Tyleż samo powrót. Zameldowanie w Zakopanem, ubezpieczenie i taksa klimatyzacyjna dla dwóch osób 1000 zł. Razem więc okrągło licząc grubo ponad 27 tys. zł. Oczywiście oddałem kartki na dwa kilogramy mięsa, czyli prawie jedną kartkę dla jednej osoby na miesiąc. Nie będę tu wliczał wy-

datków własnych, poniesionych na miejscu. I może byłoby wszystko w porządku, gdyby nie warunki, jakie nam w Zakopanem stworzono. Z kłopotami trafiliem do gazdy, Dzielnicą, w której kazano mi zamieszkać, przejeżdżając dziennie trzy, może cztery autobusy PKS, zastępując komunikację miejską. U gazdy wskazano mi poddasze góralskiego domku.

Pokój w kształcie przypominał trumnę. Po bokach dwie skrzypiące wersalki, stylizowane stół z pnia drzewa, nawet ładny, dwa zydki, chwycający się wieszak i szafka-atazarka z trzema naczyniami osłoniętymi półkami. Pokój ogrzewał miał kaloryfer. Był on ciepły, o ile nasza gospodyni nie zapom-

Tramwajowe kłopoty

Zima popuściła, zwrócić już nie zamierzają, ale tramwajowe awarie zdarzają się nadal. Wczoraj rano doszło do dwóch poważniejszych. O 7.55 na ul. Narutowicza, w pobliżu Kopcińskiego, tramwaj linii „22” zjechał pantograf i uszkodził tzw. przewód jezdny. Przez

godzinę tramwaje jeździły zmienionymi trasami. Tylko pięć minut krócej trwała przerwa w ruchu w rejonie skrzyżowania ulic Broniewskiej i Kilińskiego, gdzie oberwał się silnik w tramwaju linii „15”. I w tym wypadku pociągi kierowano okólnymi trasami.

(ab)

KRO...KA WYPADKOW

• 8.30. Na skrzyżowaniu ulic Aleksandrowskiej i Traktorowa Anna G. przebiegająca jeźniąc przy czerwonym świetle potrącona została przez samochód osobowy. Kobieta doznała złamania nogi i urazów głowy. Przebywa w szpitalu.

• 8.35. W Zgierzu na ul. Konstancynowskiej jadąca z nadmierną szybkością „Fiatem 125” Wanda P. utraciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w drzewo. Straty oszacowano na 50 tys. zł.

• 18.15. W Nowosolnej na ul. Łódzkiej 57 jadący „Syreną” Tadeusz K. spowodował zderzenie z „Polonezem”. I tu straty oszacowano na 60 tys. zł.

• 20.25. W jednym z mieszkań na trzecim piętrze budynku przy ul. Młynarskiej 9 wybuchł pożar. Jednego z lokatorów trzeba było ewakuować przez okno. Bliznych szczegółów nie udało się nam ustalić.

• Wczoraj nastąpiła awaria na wiadukcie al. Włókniarzy. Zamarzająca woda uszkodziła betonowe podłoża jezdni wiaduktu powodując dozę rozległą wyrwę w nawierzchni. Szybkość na wiadukcie ograniczono do 30 km/godz. Dziurę zabezpieczono, zamknięto dwa pasma ruchu.

• Na ul. Zamenhofa stwierdzono wyciek gazu. Jego seczenie nie jest niebezpieczne. Na wszelki wypadek w celu wietrzenia otwarto studzienki telekomunikacyjne. Dziś przystąpi się do zlokalizowania przecieku i jego likwidacji.

• Świadkowie uderzenia starszej kobiety przez drzwi tramwaju w dniu 18 bm. ok. godz. 12.40, która zasłabła na przystanku MPK na ul. Armii Czerwonej przy ul. Przewodnianej, proszeni są do WRD WUSW w Łodzi ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

(kl)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	
36-15-19	
Informacja telefoniczna	513
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne	
Łódź-Północ	74-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	
74-55-23; 74-66-95, 302	
Pogotowie dźwiękowe	
74-40-41, 74-87-66	
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-66 czynny od

poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Straszny dwór”

NOWY — godz. 19.15 „Burza”

MALA SALA — godz. 19.30 — „Przyszedł mężczyzna do kobiety”

MALA SCENA — godz. 19.30 — „Seans”

TEATR 7.15 — godz. 19.15 — „Półna w uchu”

POWSZECHNY — godz. 17 — „Kram z piosenkami”

MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Blask szklanej kuli”

STUDYJNY — godz. 20 — „Pozna rzeczywistość”

ARLEKIN — godz. 17.30 — „Niebieski piesek”

PINOKIO — godz. 17.30 — „Alteja w krainie czarów”

TEATR 77 — godz. 19 — „Na pełnym morzu”

MUZEJA

HISTORI RUCHU REWOLUCYJ-

NEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODZIAŁ RADOGÓSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKUM (pl. Wolności 14) godz. 11-18

HISTORI MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcełła 2) godz. 11-15

WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17

SZTUKI (Włocławskiego 36) — godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 15-18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 2) godz. 14-18

MIASTA PABIANIC (pl. Obródców Stalingradu 1) — godz. 11-18

ZOO — czynne w godz. 9-15.30, (kasa do godz. 14.30)

PALMIARNIA — czynna w godz. 10-16 (prócz poniedziałków).

KINA

BALTYK — „Niesamowity jeździec” — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Życie i umieranie w Los Angeles” — USA od lat 18 — godz. 16.45, 19, Seans nocny — „Mistrzini Wu Dang” — chiński od lat 15 — godz. 21.15.

PRZEWIŃCIE — „Przyjaciel wesołego diabła” pol. b.o. godz. 15, 17; „Życie i umieranie w Los Angeles” — USA od lat 18 — godz. 19.30

POLESIE — „Nie kończąca się opowieść” RFN, b.o. godz. 15, 17, 19.

WŁÓKNIARZ — seans zamknięty — godz. 9; „Nad Niemnem” pol. cz. I i II godz. 12.15, 15.30, 18.45

WOLNOŚĆ — „Nie kończąca się opowieść” RFN b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19

WISLA — Uroczysta premiera filmu polskiego — „Czas nadziei” z udziałem realizatorów — godz. 18, „Dawno temu w Ameryce” — USA od lat 18, godz. 9.30, 13.30

ZACHETA — „F/X” — USA od lat 18 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

ŚWIATOWIT — HOTELOWE — „Cotton Club” — USA od lat 18 — godz. 18

STUDIO — „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15 — godz. 16, 19.

STYLOWY — „Powrót do przyszłości” — USA od lat 12 — godz. 16.45, 19

TATRY — MALE-STUDYJNE — „Podróż do Indii” ang. od lat 12 — godz. 17

DKM — „Nepokonany” radz. od lat 12 — godz. 18, „Honor Prziczek” (USA) od lat 18 — godz. 17.30, 20

OKA — „Cotton Club” USA od lat 18 — godz. 8.30, 11, 13.30, „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” pol. godz. 13.30, „Bitwa o Moskwę” cz. I, „Agresja” radz. od lat 15 — godz. 15

GDYNIA — Kino non stop od

godz. 9 do 22 „W niewoli wikingów” radz. od lat 12

HALKA — „Tęży stopy nad ziemią” pol. od lat 18 — godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Protector” (USA) od lat 12 — godz. 10, 12.15, 14.30; „Pierścień i róża” pol. b.o. — godz. 12.15, 14.30

MUZA — „Porwanie w Tinturilanie” pol. b.o. godz. 16, „Protector” — USA od lat 18 — godz. 18

1 MAJA — „Szukam gołębnika” czes. b.o. godz. 18, „Być albo nie być” USA od lat 15 — godz. 18

POKÓJ — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” pol. b.o. godz. 16, 17.30, „Sceny dziecięce z życia prowincji” pol. od lat 18 — godz. 19

ROMA — „Piramida strachu” — USA od lat 12 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17; „Na całość” pol. od lat 18 — godz. 19.30

STOKI — „Czy leci z nami piłot?” USA od lat 12 — godz. 16, „Spokojnie to tylko awaria” USA od lat 15 — godz. 18

SWIT — „C. K. Dezertery” — pol. od lat 18 — godz. 16, 19

TATRY — „Głiniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

ZŁOTA JESIEŃ — „Galopem przez puszcę” — weg.-USA od lat 15 — godz. 18

APTEKI

Międzylwica 20, Niclańska 15,

Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Fabianice — Armii Czerwonej 7, Konstancynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doradca pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy cała doba. Tel. 43-39-72, wewn. 68.

DE „DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 93. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 93. Adres pocztowy: „DE” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami), Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-03-15 i 33-07-23; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-25-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 35-21-00; sport: 32-08-01; łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Łódzki: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca). Redakcja norna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 95, tel. 35-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-REMONTOWE
HANDLU I USŁUG „BUDREM”
w ŁODZI, ul. USTRONNA 3/9**

ZATRUDNI:

- **KOSZTORYSANTÓW ROBOT BUDOWLANYCH** — wykształcenie wyższe lub średnie, uprawnienia budowlane plus 3 lata pracy na stanowisku kosztorysanta,
- **MISTRZÓW STOLARNI** — wykształcenie średnie techniczne plus 3 lata pracy na stanowisku mistrza,
- **INFORMATYKA** — wykształcenie wyższe informatyczne lub średnie informatyczne, znajomość pracy na Merach-100,
- **STOLARZY** — wykształcenie zawodowe plus praktyka,
- **MURARZY** — wykształcenie zawodowe plus praktyka,
- **POSADZKARZY** — wykształcenie zawodowe plus praktyka.

Przedsiębiorstwo oferuje wysokie płace wg zakładowego systemu wynagradzania. Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Informacji w sprawie warunków pracy i płacy udziela dział służby pracowniczej — telefony: 32-71-23, 32-69-35, 84-96-45. 1014-k

**SPÓŁDZIELNIA
KÓŁEK ROLNICZYCH
w Aleksandrowie Ł., ul. Zgierska 47/57**

ogłasza

**wolne moce przerobowe
w zakresie robót
ślusarsko-spawalniczych.**

Spółdzielnia świadczy usługi dla jednostek społecznych i ludności. Zgłoszenia kierować należy do działu przygotowania produkcji, tel. 12-12-17, 12-13-66, 12-18-57, telex 884813. 359-k

**STOWARZYSZENIE ARTYSTYCZNE
w ŁODZI**

przeprasza
Pana Ziemowita Fedeciego,
iż przez niedopatrzenie wykorzystywało w swym programie poetyckim Jego przekład piosenki Włodzimierza Wysockiego pt. „Piosenka o nutkach” bez zgody autora, w wersji niezgodnej z oryginałem, przypisując ponadto ten tekst innemu twórcy. 1067-k

ZMIANA ADRESU

**ZGIERSKA SPÓŁDZIELNIA
MIESZKANIOWA
INFORMUJE, IŻ**
od dnia 2 marca 1987 roku siedziba administracji os. 650-lecia
**ZOSTANIE PRZEMIESIONA
na ul. Leśmiana 3,
tel. 16-53-70.**
948-k

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA w ŁODZI**

ORGANIZUJE

**kurs podstawowy z zakresu uprawy pieczarek
dla początkujących producentów oraz osób chętnych
do założenia uprawy.**

Szczegółowe informacje i warunki uczestnictwa można uzyskać w hurtowni nr 5, ul. Żeromskiego 30, tel. 33-30-51 w godz. 7—15. Zapisy na kurs przyjmowane będą do 15 marca 1987 r. Hurtownia prowadzi kontraktację i skup pieczarek oraz przyjmuje nowych producentów, a także udziela informacji dotyczących budowy nowych obiektów.

**Gwarantuje się atrakcyjne i opłacalne ceny skupu!
ZAPRASZAMY.**
418-k

**Przedsiębiorstwo Budownictwa
Komunalnego Wschód
w Łodzi ul. Gdańska 90
ZATRUDNI OD ZARAZ**

- kierownika magazynu materiałów budowlanych
- murarzy
- cieśli

Nie przyjmujemy po samowolnym porzuceniu pracy.

Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, ul. Gdańska 90, pok. 208, II p.

ANGIELSKI — młodzieży. 84-71-49, Teperek. 17367 g

MATEMATYKA — korepetycje. Rogowski, tel. grzeź. 43-10-67. 19666 g

DZIEWIARZ: D3VAB, interlock, mechanik: FBL, „Kars”, „Protti”, praktyka w rzemiośle — przyjmie pracę. Umińskiego 3/18. 19310 g

MEZCZYZNA przyjmie chałupnictwo. Listy 19720 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 19310 g

MALŻENSTWO przyjmie każdą pracę, może być chałupnictwo (o-prócz zycia). Listy 19604 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 19310 g

DO SPRZĄTANIA przyjmuje. 36-79-11. 19713 g

FRYZJERKA damska zatrudni. Limanowskiego 134. 19635 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne w Łodzi, Lagiewnicka 54/56, tel. 55-11-68 zatrudni szwaczki. 19101 g

NOWOCZESNY krój odzieży lekkiej opunuje szybko — wynalazkiem Mechlińskich. Nawrot 32. 1041 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni szwaczki odzieży skórzaną. tel. 52-98-39 g, 8-15.

NIEMIECKI — 17183 g

MATEMATYKA — 51-23-58 Krawczyk. 17551 g

MATEMATYKA — 51-74-10 mgr Pluskowski. 2206 g

TELEPOGOTOWIE — Witkowski. 34-21-09. 1860 g

„JOWISZ” telenaprawa. 48-18-81. Kłazyński. 1983 g

„JOWISZ” — „Rubin” — naprawa 55-24-56 Muszyński. 1342 g

KINESKOPIE — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 18588 g

ANTENY. Tel. 84-09-09 — Wolniak. 1546 g

ANTENY. 84-07-44 Stolarski. 19381 g

TV color, komputery, magnetowidy przestajam. Wykonuję interfejsy, wejścia monitorowe, układy automatyki, inż. Kamiński, Zachodnia 75, 48-13-37. 17310 g

**ZAKŁADY
REMONTOWO-BUDOWLANE
WUSW w ŁODZI**

ZATRUDNIĄ

natychmiast pracowników na stanowiskach:

- ◆ kierownik budowy
- ◆ technik budowlany
- ◆ monter-błacharz wentylacji
- ◆ dozorca
- ◆ cieśla budowlany
- ◆ murarz
- ◆ dekarz-błacharz
- ◆ malarz
- ◆ robotnik budowlany
- ◆ kierowca — operator sprzętu budowlanego
- ◆ robotnik transportu
- ◆ stolarz
- ◆ ślusarz

ZRB WUSW w Łodzi zapewniają:
— wynagrodzenie wg zarządzenia MSW 36/86
— nagrody i przywileje wg Karty Pracowników Budowlanych

Informacji szczegółowych udziela sekcja kadr w Łodzi, ul. PKWN 7 w godzinach od 7 do 15. 664-k

PAL/SECAM/PAL — telewizory, magnetowidy — przestajam Inż. Hoff 51-54-93, 57-12-33

VHS — WIDEO-ART rejestracja uroczystości, filmy reklamowe, 86-10-28, Igor Krópat. 15742 g

LODÓWKI — naprawa. Pawłowski 36-16-88. 1363 g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych, 78-68-27, inż. Walczak. 19328 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 81-35-21, Ignacjak. 17919 g

MYCIE okien — rachunki. 86-87-33 Ciubeł. 17919 g

PRANIE dywanów metodą ssąco-piorącą, mycie okien, instytucjom — rachunki. Bukowski, 74-65-16, 74-93-64. 20035 g

SZAMPONIERA — dywany, wykładziny. Sprzątanie. 78-71-30 Kowalska. 17183 g

SOLIDNIE niedrogo wykonuje roboty murarskie i tynkarskie. Szmilt, tel. 84-49-56. 2199 g

„NON-INSEKT” — dezynsekcja, deratyzacja. — Gwarancja, rachunki. 87-10-43 „Automat” Milewski. 36632 g

ZABEZPIECZANIE antywłamaniowe i tapicerka drzwi, uszczelnianie okien, drzwi harmonijkowe — zakład zrzeszony w spółdzielni. Tuer-schmid tel. 43-27-74 godz. 8—16. 1728 g

EKG u pacjenta. 57-55-55, Drozd. 16948 g

„TRAUMA” — konsultacje ortopedyczne i neurologiczne, rehabilitacja, wodolecznictwo, fizykoterapia, masaż, sauna. Kosynierów Gdynskich 18, tel. 84-87-83. 17861 g

GINEKOLOG, codziennie 18—19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz, 36-65-65. 18913 g

„RUBIN”, „Elektron” — naprawa. 51-44-54. Gogulski. 1831 g

„LEWI-WIDEO”. Filmowanie uroczystości. — 57-46-31, 55-81-73. 17861 g

ŚCINANIE drzew. — 55-55-42 Włodarczyk. 18930 g

ŚCINANIE drzew. Duda. 74-26-29. 1788 g

TEPIMY grzywnie, robaczkę. Gwarancja — rachunki. 78-17-53, Kowalska. 2583 g

ZGUBIONO prawo jazdy. — Janekci Tadeusz, Bartoka 35/34. 19720 g

SĄD SKAZAŁ

Sąd Rejonowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 13 listopada 1986 r., wydanym w trybie przyspieszonym, skazał Genowetę Zasadzińska, ur. 15 maja 1938 r., córkę Romana, zam. Łódź, ul. Felńskiego 10, za sprzeciw bez wymaganego zezwolenia butelki wina i ustalenie sprzedaży dalszych pięciu butelek wina, na karę 80.000 zł grzywny z podaniem wyroku do publicznej wiadomości. 448-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi zawiadamiają, że w dniu 3 marca 1987 r. o godz. 9.30 w auli gmachu Rektora Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Zuzanny Szubert pt.: „Przyczynowo-skutkowy model indywidualnej absencji chorobowej”. Promotor: prof. dr hab. med. Janusz Indulski. Praca doktorska oraz oceny recenzentów wyłożone są do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 1056-k

**Wyrazy głębokiego współczucia
KOL.**

WANDZIE ŚWIĄTKIEWICZ

z powodu śmierci
O J C A

składają:
RADA NADZORCZA, ZARZĄD, POP PZPR, ZW, ZAW, oraz KOLEŻANKI I KOLEŻDY z ODDZIEWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY im. M. FORNALESKIEJ w ŁODZI.

**Koleżde
lek. med. ANDRZEJOWI
SIECZKOWSKIEMU**

wyrazy współczucia z powodu śmierci
O J C A

składają:
WSPÓŁPRACOWNICY z ODDZ. POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNEGO w PABIANICACH

Dr MARII JURALOWICZOWEJ

wyrazy współczucia z powodu śmierci Męta
**dr MIECZYSLAWA
JURALOWICZA**

prawego Człowieka, serdecznego Kolegi, wzo-rowego lekarza, składają
LEKARZE ze SZPITALA im. M. SKŁO-DOWSKIEJ-CURIE w ZGIERZU

Po bolesnym zgonie
**S. + P.
O J C A
DH HM.**

KRZYSZTOFA JAKUBCA

w bólu, serdecznym żalu i współczuciu. łączą się
**B. INSTRUKTORZY ZHP I CZŁONKOWIE
SRODOWISKA b. „SZARYCH SZEREGÓW”
w ŁODZI**

PIĄTEK, 20 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowców. 13.30 Pieśń Chopina. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z archiwum polskiego beatu. 18.00 Wiad. 18.05 Murkuriusz rządowy. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Radiowe nuty” — aud. muzyczna. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert 27-czeń. 20.34 Komunikat Krajowej Loterii. 20.35 Wiersze dla Ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Koincydencje. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Sonaty Jazego Fryderyka Haendla. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Repetycje z jazzu. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Na rockową nutę.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Z muzyką przez wieki. 12.25 Jazzmani w stylu disco. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Człowiek z nieznajomości” — aud. Alicji Juszkiewicz (L). 13.20 Kapele ziemi krakowskiej. 13.30 Album operowy. 14.00 Nowości krajowej fonografii. 14.30 Tańce Rumuni. 15.00 Beniamino Gigli: „Pamiętniki”. 15.10 Znane czy

Uziewnadiwi

nie znane? 15.30 Niezapomniane melodie. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 P. Quentin: „Jego dwie żony”. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Magazyn „Piątek” (L). 18.30 Klub Stereo — Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.40 Teatr FR: Henryk Bardziejewski — „Skryżowanie”. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 H. Böll: „Opiekuńcze obłędzenie”. 23.20 Polacy na płytach świata. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 To tylko blues — aud. 11.30 Klakson — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia — Anne Murray. 11.50 Jan Tulik: „Doświadczenie”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 J. Marsie: „Wróć pewnego dnia”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka Skandynawii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.40 Tropem reportera — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 E. M. Remarque: „Luk Triumfalny”. 19.30

Trochę swingu. 19.50 Jan Tulik: „Doświadczenie”. 20.00 Magazyn muzyczny. 20.45 Klub Trójki: „Czego uczy nas historia”. 21.00 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie. 21.45 Klub Trójki: — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Folk — muzyka z przeszłości. 22.45 Spotkanie z Siegfriedem Len-zem. 23.00 Opera tygodnia: Ryszard Wagner — „Tristan i Izolda”.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. 12.00 Wiad. 12.05 ABC muzyki. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Muzyczne opowieści hrabiego — spotkanie z Wojciechem Dźieduszyckim. 14.00 Popołudnie młodzieży. 17.05 Wiad. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język angielski. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki. 19.45 Swingowe granie. 20.15 Wieczór muzyki i myśli — aud. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 „Idee i rzeczywistość” — Planowanie i centralne sterowanie. 22.00 „Ci niezrównani” — aud. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wieczorne peregrynacje. 23.45 Chwila muzyki. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany — „Zupełnie nieoczekiwanie”
11.30 Magazyn Domatora — „O jesieni życia inaczej”
12.00 Krajobrazy Polski
16.25 Rambit (L)
16.45 DT — wiadomości
16.50 „Piątek z Pankracym”
17.15 Telexpress
17.30 „Bez próby” — na jazzowo — Big Band Counta Basiego
18.00 Nie tylko dla oszczędnych
18.10 Dobranoc — „Przygoda ze skakanką”
19.10 „Losy” — Jan Meysztołowicz
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Zupełnie nieoczekiwanie” — film fab. prod. radzieckiej
21.55 DT — komentarze
22.20 Zawsze po 21 — magazyn reporterów

23.00 „Kokainowy szlak” (4)
— „Południowoamerykańska podróż” — film dok. prod. ang.
23.40 Studio sport
0.10 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 Język angielski (18)
17.30 Jak uprawiać sport
18.00 Wiadomości (L)
18.30 Jak cudne są wspomnienia

— „Podwójne życie”
19.30 Dziennik świata (8)
20.00 „Ogrody świata” — serial dok. prod. franc.
20.30 Uwaga, dokument — „Stadion czyli żywot Józefa”
21.10 Wywiad z nieobecny
21.40 Zjazd rodzinny — rep.
22.00 Zbyszek Cybulski w filmie: — „Giuseppe w Warszawie”
23.35 Stan krytyczny

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1987 roku zmarła, przeżywszy lat 71, nasza najukochańsza Mama, Teściowa i Babunia

**S. + P.
IRENA KOBYLAŃSKA**

z domu KUBIAK,
zasłużona działaczka spółdzielczości mieszkaniowej woj. karłowickiego i częstochowskiego oraz Centralnego Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej, wyróżniona wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lutego 1987 roku (sobota) o godzinie 13, w części katolickiej cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej w Łodzi.
Pogrzebeni w głębokim smutku:
SYN, SYNOWA, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Krzyżówka



"Centralu"

POZIOMO: 1. Bodziec 4. Do zębów, a także do obuwia 6. Właściciel się do jakiejś akcji 9. Siwizna 10. W każdym drzwiach 11. Słodki po obiedzie 12. Konople z manili 13. Związek państw lub terytoriów 15. Wezwanie 18. Największy system górski w Europie 19. Jednostka monetarna różnych państw 20. Samochód 23. Upiywa nam zbyt szybko 25. Tłustość w kościach 28. Lubi zmyślać 29. Postępowy pisarz brazylijski 30. System górski w Azji środkowej 31. Szlamownik, bagier 32. Szeroki szal futrzany 33. Dawna zbroja, osłaniająca plecy i pierś.

PIONOWO: 1. Przeciwwaga 2. Potrzebna przy zakupach 3. Nie chciała Niemca 4. Błazny instrument muzyczny 5. Taniec pochodzenia murzyńskiego 7. Torgiel 8. Powieść Amicisa 13. Stan skupienia 14. Siła rozpedu 16. Tkanina podobna do aksamitu 17. Lilia wodna 21. Usystematyzowanie 22. Lęk, trwoga 23. Szywna czapka wojskowa z czasów Krlestwa Warszawskiego 24. Jedna z elektrod 25. Wiosenny ptak 26. Epidemia 27. Pieszczota, umizgi.

oprac. J. KALUŻKA
Do rozlosowania — talon wartości 500 zł, ufundowany przez SDH „CENTRAL” w Łodzi.

Kolejka po dłonie

Te ręce są zwyczajne. Spokojne w czasie rozmowy i gdy zapala papierosa. Lagodne, kiedy się wita i żegna. Dopiero tam na sali, w kolejce po nie, są skupione. Przyciągają wzrok ludzi, którzy wierzą w ich pomoc.

Johannes Rongen, bioenergoterapeuta z Holandii, przesuwając ręce wzdłuż chorych miejsc. Tam gdzie boli najbardziej, gdzie choroba, gdzie cierpienie. Kolejka posuwa się w milczeniu. Tak jest tu, w Pabianicach, gdzie od kilku miesięcy przyjeżdża regularnie co dwa tygodnie. W ten sam sposób przyjmował i przyjmuje swych pacjentów we Wrocławiu, Szczecinie, w Spółdzielni „Izis” w Warszawie, w woj. krakowskim. Po 5-10 tys. osób każdego dnia.

Sam o sobie mówi najczęściej „magnetyzer”. Bo najlepiej oddaje to jego zdaniem rodzaj pomocy, jaką niesie ludziom. Przekazuje im część własnej życiowej energii. Czy są jakieś dowody jego niecodziennych właściwości? Choć nie ma potwierdzonego oficjalną medycyną dyplomu, jego dar pomagania ludziom uznany został przez Światową Organizację Zdrowia przy ONZ, której jest członkiem. W 1981 roku uzyskał rozpoznanie Departamentu Zdrowia USA na przyjmowanie i leczenie chorych. Jest dziś centralnym konsultantem i ekspertem ds. bioenergoterapii. Zalicza się go do światowej czołwki bioenergoterapeutów, co potwierdzają liczne świadectwa.

— Od 24 lat pomagam w ten sposób ludziom — mówi Johannes Rongen. — Przez ostatnich dziesięć w Polsce. Zamieszkał tu ze względu na żonę. Irena, polska dziewczyna, którą poznał, gdy z wycieczką zwiedzała Holandię, dziś jest matką jego dwu córek tutaj urodzonych. Jest więcej niż jego asystentką, więcej niż tłumaczem. Zawsze są razem.

W Polsce pozytywne skutki przekazywania własnej energii chorym przez J. Rongena uznał m.in. oficjalnie dr Leszek Mellibruda, kierownik Klinicznego Laboratorium Psychosomatyki krakowskiej Akademii Medycznej. Także istniejące już Polskie Towarzystwo Bioenergotyczne w orzeczeniu z 1983 roku stwierdza m.in.: „J. Rongen posiada wrodzone zdolności bioenergoterapeutyczne i przygotowanie do biognozowania oraz oddziaływania bioenergoterapeutycznego”.

— W żadnym wypadku nie jestem przeciwnikiem oficjalnej medycyny — twierdzi. — Jedno leczenie nie wyklucza drugiego. Sam — dodaje — udzielałem pomocy również lekarzom. Ci są różni. Jedni śmieją się z tego co robię i przeszkadzają. Inni kierują mnie do pacjentów, zwłaszcza w przypadkach nieuleczalnych chorób. Zapraszają do placówek służby zdrowia. Dlatego nieraz niosłem pomoc w szpitalach i karetkach pogotowia, zawiadamiany przez rodziny chorych, ale i przez lekarzy. Przechowuję kilka tysięcy podpisanych przez nich kartotek pacjentów, którym często we współdziałaniu z przedstawicielami oficjalnej medycyny udało się pomóc.

— Wrodzone zdolności bioenergoterapeutyczne. Co to właściwie znaczy? Jak zostaje się magnetyzerem?

— Zdecydowały geny, a pomógł przypadek — twierdzi J. Rongen. — Jako inżynier budowlany z zawodu, sam byłem sceptycznie nastawiony do praktyki mojego dziadka magnetyzera. Nie wierzyłem, gdy spotkana, przypadkowo kobieta lecząca dotykami powiedziała, jakby odgadując moje myśli: „Pan z tego kpi, a sam jest magnetyzerem i będzie pomagał ludziom”. Potwierdził to później specjalista w dziedzinie bioenergoterapii, eksperymenty i praktyka.

— Czy można wyleczyć każdego?
— Nie uważam się za cudotwórcę. Nie obiecuję pomóc. Próbuje. W większości przypadków — dodaje — energia pozwala przezwyciężyć chorobę. Prawie 90 proc. moich pacjentów wraca do zdrowia.

Zdaniem J. Rongena każdy człowiek sam sobie wiele może pomóc własnymi siłami, wolą walki z chorobą, optymizmem. Ale to niełatwe i nie wszyscy to potrafią. Dawanie swojej siły innym, wymaga już szczególnych predyspozycji.

— Czy można tę umiejętność komuś przekazać?
— Na szczęście — mówi J. Rongen — nie można jej sprzedać ani kupić.

Sam nie jest przeciwnikiem radioterapii. Nie odrzuca, choć nie poznał jeszcze praktyk „uzdrowicieli” z Filipin i wielu innych niekonwencjonalnych metod leczenia. Człowiek wierzy we wszystko, by być zdrowym. A nadzieja bywa i lekarstwem.

— Nie dla osobistych korzyści pracuję po kilkanaście godzin dziennie — powie J. Rongen. — Stale w podróży. Dom w Trzebnicy powstał z rodzinnych funduszy przywiezionych z zagranicy. Na dostatek życie starczya comiesięczna renta, która otrzymuje z Holandii.

Przy wielu sceptycznych głosach i coraz krytyczniejszej w stosunku do bioenergoterapii oficjalnej medycyny, zainteresowanie nią wcale nie maleje. Zjawisko to socjologiczne czy psychologiczne trudno kwestionować. A czy trzeba mu przeszkadzać? W kolejce po dłonie Rongena ustawiają się najczęściej ludzie, nie zamiast do lekarza ale i tutaj, z przekonaniem że pomoże, lub na wszelki wypadek. Z chorobami, z którymi umie poradzić sobie oficjalna medycyna i w wypadkach, kiedy wiera w nietradycyjne metody leczenia jest ostatnia nadzieja. A to znaczy wiele.

Wszakże — tak twierdzi prof. Julian Aleksandrowicz — najważniejsze, by nie odbierać pacjentowi nadziei.

EWA LUKASIEWICZ

R eżyser Stanisław Lenartowicz pisał do Zbigniewa Cybulskiego: „Arcydzieła, Zbyszku, niestety, nie nakręciliśmy, ale nie sądzę, abyśmy musieli wstydzić się naszego filmu”. I chyba rzeczywiście powodów do wstydu nie było, skoro tak wybredny krytyk jak Zygmunt Kalużyński recenzował: „Giuseppe w Warszawie” jest to wydarzenie sensacyjne w dziejach martyrologii polskiej: pierwsza groteska na temat wojny”.

Nakręcony w 1964 roku film będziemy mogli obejrzeć już dziś w programie II o godzinie 22, jako kolejną pozycję cyklu: „Zbyszek Cybulski w filmie”. Bohaterowi przeglądu partnerują Elżbieta Czyżewska i włoski aktor Antonio Clafarollo.

Komedią jest również, wcześniej wyświetlany w programie I (godz. 20.30) radziecki film pt.: „Zupełnie nieoczekiwanie”, opowiadający o perypetiach nagle wzbogaczonej dziewczyny, która emulowana jest przez mężczyzn z siłą wprost porównywalną do siły nabywcy jej konta majątkowego.

Telekino postanowiło zabawić nas także w sobotni wieczór (pr. I, godz. 20), emitując kolejną przygodę Louisa de Funesa, tym razem jako żandarma już emeryowanego. Niewątpliwie de Funes był aktorem nadzwyczaj zabawnym, ale mniej zabawny jest fakt, iż od długiego doś czasu telewizji naszej brakuje konceptu, czy też środków, aby urozmaić nam menu sobotniego kina wieczornego. Miejmy nadzieję, że nadrobi to w „knie nocnym”. Jutro (pr. I,

czarno-biało i w kolorze

godz. 23.30) rozpoczyna się projekcja trzyodcinkowego serialu sensacyjno-obyczajowego — „Via Mala”. Film wyprodukowano w kooperacji aż 6 krajów (RFN, Austria, Francja, Włochy, Czechosłowacja i Jugosławia), a jego kulminacyjnym punktem jest — jak donosi branżowe pismo telewizji „Antena” — „szalenie brutalna sekwencja zbrodni”. Z tegoż powodu film polecany jest „wyłącznie dla widzów dorosłych”, natomiast o jego rzeczywistych walorach trudno coś więcej wnioskować, ponieważ wspomniana już „Antena” reklamuje go jako: „jedną z ciekawszych pozycji w pro-

gramie telekina, chociaż pewna sceny tracą kiczem”.

Nie zletnią się za to z kiczem teatromani, oglądając w sobotę kolejną pozycję z serii „Antologia dramatu powstającego” (pr. I, godz. 15), „Lorenzaccio” Alfreda de Musseta wyreżyserowali Laco Adamik i Agnieszka Holland, a wartość jego to przede wszystkim wspaniałe aktorstwo Jerzego Stuhr, Jerzego Radziwiłowicza i Anny Polony.

Najwięcej jeszcze satysfakcji będą mieli z niedzielnego programu telewizyjnego lubiący posłuchać dobrej piosenki. W programie II zaprezentowana zostanie relacja z „Midem '87” (godz. 14.45) w „Jedynce” natomiast o godzinie 22.30 usłyszymy laureatów tegorocznego festiwalu w San Remo.

A tak naprawdę, to z telewizyjnego ekranu będzie widać najbliższy weekend nudną jak si patrzy, co w rzeczywistości znaczy, iż patrzeć właściwie nie bardzo jest na co.

(Jb)

PARADA IDOLI



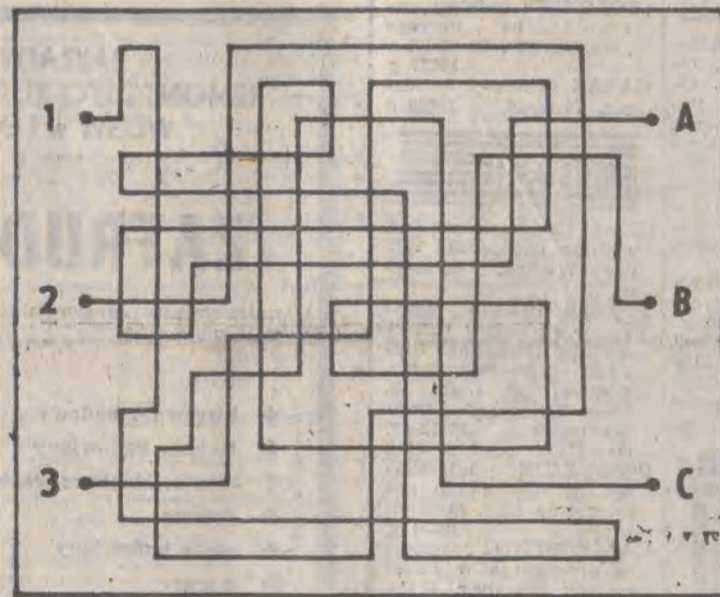
Lionel Richie

D o najpopularniejszych wykonawców za Atlantykiem w ubiegłym roku należeli Whitney Houston i Lionel Richie. Houston wyróżniona została niedawno aż pięcioma nagrodami muzycznymi. Doceniono jej talent wokalny oraz nagrania z jej debiutanckiego albumu, przynajmniej pierwsze miejsce, zarówno w kategorii pop-rock, jak i soul-rhythm-and-blues. Ciemnoskóra wokalistka jest córką znaną piosenkarki Cissy Houston i przyszła na świat niemal w studiu nagrań (latem 1963 roku), gdy jej matka pracowała nad swoim longplayem. Nie dziwnego, że tak szybko podbiła serca słuchaczy, a piosenki „Saving All My Love For You” i „How Will I Know” stały się światowymi przebojami. Podziwiając te i inne utwory z nagrodzonego albumu warto jednak pamiętać, że praca nad longplayem trwała dwa lata, a koszt całego przedsięwzięcia wyniósł 250 tys. dolarów.

Aż 4 amerykańskie nagrody muzyczne otrzymał Lionel Richie. Pierwsze sukcesy piosenkarz odniósł z grupą The Commodores. Możliwe, iż powodzenie takich utworów jak „Easy”, „Three Times A Lady”, czy „Sail On” zadecydowało o tym, że ich autor zaczął myśleć o karierze solowej. Pierwszy jego longplay ukazał się w 1982 roku i zasyntetyzowany był po prostu „Lionel Richie”. Prawdziwą popularność przyniósł mu jednak dopiero kolejny album, skąd pochodzą m.in. kompozycje „Hello”, „Al Night Long” i „Stuck On You”. Wielokrotnie wyróżniany za twórczość muzyczną, tym razem otrzymał nagrodę za wideoclip z piosenką „Dancing On the Ceiling” oraz okrzyknięty został najlepszym piosenkarzem ubiegłego roku w stylach pop, soul i rhythm-and-blues. Warto dodać, że Lionel Richie komponuje też piosenki dla innych wykonawców — m.in. był współautorem utworu „We Are the World” — a wśród jego dokonaj artystycznych jest również rola w muzycznym filmie „Dzięki Bogu, już piątek”, cieszącym się swego czasu ogromnym powodzeniem wśród miłośników tańców „disco”.

CZY JESTEŚ SPOSTRZEGAWCZY

Dla najmłodszych



Czy potraficie w ciągu 30 sek. odpowiednio połączyć punkty 1, 2 i 3 z punktami A, B i C? Jaka cyfra pasuje do kolejnych literek?

Nagrody wylosowali

Tym razem za malowanki-zgadzywania nagrody książkowe wylosowali: Edward Pisarkiewicz, Łódź, ul. Traktorowa 92b m. 60; Marian Kowalczyk, Łódź, ul. Jaracza 23 m. 46; Tomek Gasik, Rawa Maz., ul. Orzechowa 10; Patrycja Wilk, Opoczno, ul. Kołomurna 17; Anna Włodarczyk, Szczerców, ul. Czesztochowska 32.

Nagrody są do odebrania w sekretariacie redakcji. Zamiejscowym książeczki prześlemy pocztą.

Fotoreportaż A. Wacha

WYBORY MISS

